



**gazeta**  
uniwersytecka UŚ

ISTNIEJE OD 1992 ROKU

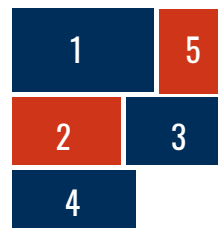
MIESIĘCNIK  
UNIWERSYTETU  
ŚLĄSKIEGO  
W KATOWICACH

#4 (274)  
styczeń 2020  
ISSN 1505-6317



**Torkat – zapomniane miejsce  
str. 22–23**

Ks. prof. dr hab. Janusz Mariański doktorem  
*honoris causa* US | fot. Agnieszka Szymala



1. Uroczystość odbyła się 3 grudnia 2019 roku w auli im. Kazimierza Popiołka na Wydziale Nauk Społecznych US

2. Od lewej; promotor przewodzu doktorskiego prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, dziekan Wydziału Nauk Społecznych prof. dr hab. Zenon Gajdzica i ks. prof. dr hab. Janusz Mariański

3. Aktu promocji dokonał rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Andrzej Kowalczyk

4. Recenzenci: prof. Irena Borowik, prof. Maria Libiszowska-Żótkowska oraz prof. Józef Baniak

5. Ks. prof. dr hab. Janusz Mariański



**gazeta**  
uniwersytecka US

MIESIĘCZNIK  
UNIwersYTETU  
ŚLĄSKIEGO  
W KATOWICACH

ISTNIEJE OD 1992 ROKU

Pismo ukazuje się od 1992 roku  
za zgodą rektora Uniwersytetu Śląskiego  
ISSN 1505-6317

#### REDAKTOR NACZELNA

Agnieszka Sikora

#### SEKRETARZ REDAKCJI

Tomasz Płosa

#### REDAKCJA

Małgorzata Kłoskowicz, Agnieszka Niewdana,  
Katarzyna Stołpiec, Maria Sztuka

#### FELIETONIŚCI

Małgorzata Kita, Stefan Oślizło

#### KOREKTA

Katarzyna Wyrwas

#### LAYOUT

Łukasz Kliś | rysunki: Marek Głowacki

#### OPRACOWANIE WERSJI INTERNETOWEJ

Bianka Porębska

#### ADRES REDAKCJI

ul. Bankowa 12, pokój 138  
40-007 Katowice, tel. 32 359 19 64  
[gazeta@us.edu.pl](mailto:gazeta@us.edu.pl) | [www.gu.us.edu.pl](http://www.gu.us.edu.pl)

#### OBSŁUGA POLIGRAFICZNA

Drukarnia Kolumb  
41-506 Chorzów, ul. Kaliny 7  
[www.drukarniakolumb.pl](http://www.drukarniakolumb.pl)  
e-mail: [on-line@drukarniakolumb.pl](mailto:on-line@drukarniakolumb.pl)

#### NAKLAD

1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, adiustacji i redagowania tekstów. Redakcja nie identyfikuje się ze wszystkimi przedstawionymi poglądami autorów. Niektóre z nich traktujemy jako zaproszenie do dyskusji.

#### OKŁADKA

Mistrzyni Wiednia podczas zawodów na Torkacie (1930) | fot. NAC, sygn. 1-S-1334-14



Powstania śląskie – próba zrozumienia / str. 12–13

#### W numerze:

#### KRONIKA US

str. 4–5

#### WYDARZENIA

Koryfeusz socjologii / str. 6–7

#### WYWIAD

Nauka będzie bliżej / str. 8–9

#### INFORMACJE

Spotkajmy się na 4. Śląskim Festiwalu Nauki KATOWICE!  
str. 10–11

#### KONFERENCJE

Powstania śląskie – próba zrozumienia / str. 12–13

#### BADANIA NAUKOWE

Oby nie zabrakło nam wody...  
str. 14–15

#### WYWIAD

Ananda Devi – pisarka styku kultur  
str. 16–18

#### INFORMACJE

Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego wyróżniona / str. 19

#### INFORMACJE

Uniwersytet Śląski w programie uniwersytetów europejskich  
str. 20

#### INFORMACJE

Wymiana doświadczeń / str. 21

#### INFORMACJE

Torkat – zapomniane miejsce  
str. 22–23

#### WSPOMNIENIE

Twórca wszechstronny / str. 24

#### KOŁA NAUKOWE

Działalność dobroczynna nie jest tylko dawaniem / str. 26

#### FELIETONY

Rok w słowach / str. 27

#### FELIETONY

Uderzenie kalendarza / str. 27

#### LIDERZY NAUKI

W drużynie siła / str. 28

#### INFORMACJE

Harmonogram konkursów  
str. 29

#### INFORMACJE

Nowości Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego / str. 30



## Inova Croatia 2019

Jeden z wynalazków zaprojektowanych przez dr. Pawła Janika, dr Małgorzatę Janik oraz mgr. inż. Michała Pielkę został nagrodzony podczas 44. Międzynarodowych Targów Wynalazczości Inova Croatia 2019, które odbywały się od 13 do 16 listopada w Zagrzebiu. Naukowcy z Wydziału Nauk Ścisłych i Technicznych UŚ są autorami sposobu transmisji rozgłoszeniowej dla nadajników Bluetooth Low Energy. Rozwiązanie znalazło zastosowanie w opracowanym przez nich monitorze oddechu. W ramach konkursu organizowanego podczas targów międzynarodowe jury nagrodziło wynalazek złotym medalem, stowarzyszenie World Invention Intellectual Property Associations z Tajwanu doceniło natomiast pracę naukowców, przyznając im nagrodę specjalną. Projekt, w ramach którego opracowano rozwiązanie, zrealizowany został we współpracy ze spółką celową Uniwersytetu Śląskiego SPIN-US Sp. z o.o., której przedstawiciele reprezentowali naukowców na targach w Zagrzebiu.

## Innowator Śląska 2019

Uniwersytet Śląski w Katowicach otrzymał wyróżnienie w konkursie Innowator Śląska 2019 w kategorii instytucja sektora badawczo-rozwojowego. Przedsięwzięcie adresowane jest między innymi do śląskich przedsiębiorców oraz naukowców opracowujących i wprowadzających nowe rozwiązania technologiczne, które nie tylko przyczyniają się do poprawy jakości życia i zdrowia ludzi, lecz również wzmacniają wizerunek województwa śląskiego. Gala wręczenia nagród odbyła się 15 listopada 2019 roku w Gliwicach.

## Jubileusz 50-lecia Studenckiego Studia Radiowego „Egida”

W 2019 roku Studenckie Radio Egida świętowało jubileusz 50-lecia istnienia. Rozgłośnia Uniwersytetu

Śląskiego jest jedną z najstarszych w kraju. „Egida” nieprzerwanie od 1969 roku pozwala studentom na poznawanie fachu dziennikarskiego. Z tej okazji 16 listopada 2019 roku w katowickim Kinoteatrze Rialto odbył się benefis. Wydarzenie było okazją do wspomnień, odnowienia dawnych znajomości i przyjaźni. Podczas imprezy zaproszeni goście podzielili się swoimi wspomnieniami związanymi z działalnością w uniwersyteckiej rozgłośni.

## Konferencja „Obraz powstań śląskich i plebiscytu w edukacji, historiografii, kulturze i przestrzeni publicznej”

18 listopada na Wydziale Teologicznym UŚ odbywała się konferencja pt. „Obraz powstań śląskich i plebiscytu w edukacji, historiografii, kulturze i przestrzeni publicznej” organizowana w ramach obchodów 100-lecia powstań śląskich. Uczestnicy mieli okazję przybliżyć historię Śląska poprzez prezentację najważniejszych postaci związanych z obszarami polityki, szkolnictwa, kultury, sportu, przemysłu i sfery sacrum. Konferencja wpisująca się w projekt Uniwersytetu Śląskiego „Panteon Górnośląski – badania naukowe”, realizowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Dialog”. Celem inicjatywy jest utworzenie w podziemiach Archikatedry Chrystusa Króla w Katowicach wystawy multimedialnej, dzięki której będzie można poznać historię Górnego Śląska. Organizatorami konferencji byli Uniwersytet Śląski w Katowicach, archidiecezja katowicka oraz Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach. W Komitecie honorowym znaleźli się metropolita katowicki abp Wiktor Skworec oraz rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk. Patronat nad wydarzeniem objął prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

Więcej na str. 12–13

## 30. rocznica wybuchu aksamitnej rewolucji w byłej Czechosłowacji

26 listopada słowacyści i bohemscy Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Śląskiego współorganizowali uroczystość poświęconą 30. rocznicy wybuchu aksamitnej rewolucji w byłej Czechosłowacji. W obchodach wzięli udział: mgr Adrián Kromka – dyrektor Instytutu Słowackiego w Warszawie, Marian Czerny – konsul honorowy Republiki Słowackiej w Gliwicach, a także mgr Milan Novotný z Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Słowackiej i prof. PhDr. Lubomír Hampl, PhD z Instytutu Językoznawstwa Wydziału Humanistycznego UŚ, którzy wygłosili referaty. Uroczystość rozpoczęła oficjalne otwarcie słowackiej i czeskiej wystawy pn. *Droga do wolności*, którą zaprezentowano w holu głównym Wydziału Humanistycznego.

## ELSEVIER Research Impact Leaders Award 2019

Uniwersytet Śląski w Katowicach otrzymał nominację do nagrody ELSEVIER Research Impact Leaders Award honorującej uczelnie, których działalność ma największy wpływ na budowanie postrzegalności (*visibility*) polskiej nauki na świecie. W konkursie był brany pod uwagę wzrost liczby publikacji w ostatnich 5 latach w najbardziej prestiżowych czasopiśmie naukowych z udziałem współautorów reprezentujących zagraniczne ośrodki naukowe, a także wysoki poziom cytowań w danej dyscyplinie. Nagrody przyznane zostały w obszarach nauk rolniczych i przyrodniczych, inżynierskich i technicznych, humanistycznych, nauk o zdrowiu i medycznych, ścisłych, a także społecznych. UŚ znalazł się w gronie 3 szkół wyższych nominowanych w kategorii nauk inżynierskich i technicznych. Uroczystość, podczas której wręczono wyróżnienia, odbyła się 2 grudnia w Warszawie. Podczas gali Uniwersytet Śląski reprezentowała prof. dr hab. Barbara Kożusznik, pełnomocnik rektora ds. rozwoju kadr.

## Ks. prof. Janusz Mariański doktorem *honoris causa* UŚ

Ks. prof. dr hab. Janusz Mariański, autorytet w dziedzinie socjologii religii i socjologii moralności, niedościgły erudyta i diagnostyk, otrzymał zaszczytny tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Uroczystość odbyła się 3 grudnia 2019 roku na Wydziale Nauk Społecznych. Tytuł został nadany na mocy uchwały Senatu Uniwersytetu Śląskiego z 24 września 2019 roku.

Więcej na str. 6–7

## V Międzynarodowy Festiwal Muzyki im. prof. Józefa Świdra

Od 5 do 8 grudnia w Katowicach, Ustroniu i Cieszynie odbywały się warsztaty, seminaria, wykłady oraz koncerty związane z Międzynarodowym Festiwalem Muzyki im. prof. Józefa Świdra. W ramach wydarzenia zaplanowano również przesłuchania do Międzynarodowego Konkursu Chóralnego im. prof. Józefa Świdra, a także koncert laureatów. Pomysłodawcą festiwalu jest Chór Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie „Harmonia” dyrygowany przez dr hab. Izabellę Zielecką-Panek, prof. UŚ. Wydarzenie zorganizowali przedstawiciele środowiska akademickiego, artystycznego i religijnego, odpowiedzialni za promocję muzyki poprzez działalność chóralną. Celem przedsięwzięcia była popularyzacja twórczości prof. Józefa Świdra i kompozytorów pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego, rozpowszechnianie i kultywowanie tradycji muzyki chóralnej oraz wymiana doświadczeń artystycznych, kulturowych i edukacyjnych.

## Global Leadership Award

Uniwersytet Śląski w Katowicach został uhonorowany nagrodą Global Leadership Award przyznaną przez sieć prawniczą Climate Law and Go-

vernance Initiative w uznaniu za znakomitą organizację globalnej konferencji prawniczej Climate Law and Governance Day 2018, która miała miejsce na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Wydarzenie odbyło się w ramach ubiegłorocznej edycji szczytu klimatycznego COP24 w Katowicach. Wyróżnienie wręczyli prof. dr Marie Claire Cordonier Segger – sekretarz wykonawczy Climate Law and Governance Initiative, profesor w Cambridge University, oraz dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Autonomicznego w Madrycie Ricardo Alonso Garcia. W imieniu Uniwersytetu Śląskiego nagrodę odebrali dr hab. Tomasz Pietrzykowski, prof. UŚ – prorektor ds. współpracy międzynarodowej i krajowej oraz mgr Magdalena Stryja (adwokat) reprezentująca Wydział Prawa i Administracji UŚ, jak również Naczelną Radę Adwokacką oraz Center for International Sustainable Development Law, która prowadziła jeden z paneli tematycznych podczas Climate Law and Governance Day 2019.

Global Leadership Award przyznana Uniwersytetowi Śląskiemu jest wyrazem uznania dla uczelni uczestniczącej w międzynarodowych dyskusjach na temat zagrożeń będących skutkiem globalnych zmian klimatycznych oraz zaangażowania w działania związane z ekologią i prawną ochroną zwierząt. Jest również formą docenienia instytucji, z którymi uczelnia stale współpracuje i które wsparły organizację ubiegłorocznej konferencji Climate Law and Governance Day, tj.: Naczelnej Rady Adwokackiej, Okręgowej Izby Adwokackiej, Metropolii GZM, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz Tramwajów Śląskich SA. Uroczystość wręczenia Global Leadership Award odbyła się podczas konferencji klimatycznej COP25 zorganizowanej w Madrycie.

## Jubileusz Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego

10 grudnia Instytut Historii UŚ obchodził jubileusz 50-lecia. W uroczy-

stości wzięli udział przedstawiciele władz uczelni oraz licznie zgromadzona społeczność Wydziału Humanistycznego. W programie uroczystości znalazła się m.in. prezentacja historii Instytutu, Koła Naukowego Studentów Historii oraz wręczenie złotych odznak „Zasłużony dla Uniwersytetu”. Niezwykle uroczystym momentem było wręczenie książki pamiątkowej prof. Idziumu Panicowi, długoletniemu pracownikowi i byłemu dyrektorowi instytutu, a także wysłuchanie laudacji i wystąpienia profesora Panica. Spotkanie zakończył wieczór wspomnień, w którym wzięli udział m.in. emerytowani pracownicy instytutu.

## Najlepsi absolwenci UŚ

11 grudnia w rektoracie UŚ odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów najlepszym absolwentom roku akademickiego 2018/2019 oraz nagrody w 7. edycji plebiscytu „Absolwent z Pasją”. Wyróżnieni absolwenci zostali wybrani przez władze poszczególnych jednostek Uniwersytetu Śląskiego. Studentów wyróżniono między innymi za bardzo wysoką średnią ocen z całego okresu studiów, celującą lub bardzo dobrą ocenę na dyplomie, osiągnięcia naukowe lub artystyczne. Wielu z nich to stypendyści. Najlepszym absolwentem prorektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Andrzej Noras wręczył dyplomy, listy gratulacyjne oraz zestawy upominków.

Laureatką 7. edycji uniwersyteckiego plebiscytu „Absolwent z Pasją” została Magdalena Zimna, absolwentka Wydziału Filologicznego (obecnie Wydział Humanistyczny). Od ponad 5 lat prowadzi blog „Czytamy, bo Kochamy”, który ma ponad 500 000 wyświetleń, promuje zarówno polskich, jak i zagranicznych autorów, przeprowadza wywiady oraz uczęszcza na spotkania autorskie. Angażuje się w promowanie literatury – uwielbia czytać książki i pisać recenzje przeczytanych powieści. ■

Opracowała  
Katarzyna Stołpiec

# Koryfeusz socjologii

3 grudnia 2019 roku w auli im. Kazimierza Popiołka na Wydziale Nauk Społecznych odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego ks. prof. dr. hab. Januszowi Mariańskiemu. Ksiądz profesor jest autorytetem w dziedzinie socjologii religii i socjologii moralności, socjologii młodzieży i rodziny, socjologii Kościoła i parafii, socjologii duchowości, problematyki godności ludzkiej oraz katolickiej nauki społecznej.

W ceremonii uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, szkół wyższych, duchowieństwa, instytucji nauki, korpusu dyplomatycznego oraz społeczność akademicka. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: wiceprezydent Katowic Waldemar Bojarun, przewodniczący Rady Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach Piotr Uszok, arcybiskup senior, doktor *honoris causa* UŚ ks. dr Damian Zimoń, biskup diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce ks. dr Marian Niemiec, konsul honorowy Republiki Francuskiej w Katowicach Anna Krasuska-Terrillon, a także promotor przewodu doktorskiego, autor laudacji na cześć nowego doktora *honoris causa* prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz oraz recenzenci: prof. dr hab. Irena Borowik z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, prof. dr hab. Maria Libiszowska-Żółtkowska, profesor emeritus Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr hab. Józef Baniak z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Przedstawiając dostojnego doktoranta, rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. dr hab. Andrzej Kowalczyk powiedział:

– Ksiądz profesor Janusz Mariański to wybitny socjolog religii i moralności, autor prac podejmujących próby odpowiedzi na najważniejsze pytania w zakresie kwestii moralnych. Jako badacz i człowiek jest mistrzem i nauczycielem dla kolejnych pokoleń socjologów, to niepodważalny autorytet w zakresie naukowej analizy trudnych tematów, z którymi mierzy się współczesny człowiek. Dzięki niemu łatwiej zrozumieć nam dziejące się wokół zjawiska społeczne. Ksiądz profesor jest uczonym, który budzi szacunek swą mądrością i postawą życiową.

Ksiądz prof. dr hab. Janusz Mariański urodził się 6 września 1940 roku w miejscowości Borowo w województwie mazowieckim. Po ukończeniu liceum ogólnokształcącego w Płocku w 1958 roku rozpoczął naukę w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Płockiej, gdzie – jak podkreślił autor laudacji profesor Wojciech Świątkiewicz – na wykładach z ascetyki prowadzonych przez ks. Tadeusza Króla zapoznał się z socjologią, którą przez lata będzie potem uprawiał, rozwijał, stając się jej koryfeuszem.

Po zakończeniu studiów seminaryjnych przygotował pracę dyplomową pt. *Pojęcie świadomości w psychologii introspektywnej i psychologii marksistowskiej w polskiej literaturze psychologicznej*. 14 czerwca 1964 roku przyjął święcenia prezbiteriatu w katedrze płockiej. W 1965 roku podjął studia specjalistyczne na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej (specjalizacja: filozofia praktyczna) na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. *Religijność parafii podmiejskiej w rejonie uprzemysłowionym (na przykładzie parafii Biała k. Płocka)* była tematem pracy magisterskiej, którą ks. J. Mariański obronił w 1968 roku.

W latach 1968–1972 uczestniczył w studium doktoranckim z socjologii religii prowadzonym na KUL przez ks. prof. dr. hab. Józefa Majkę. W 1972 roku uzyskał stopień naukowy doktora na podstawie rozprawy pt. *Więź społeczna parafii miejskiej w rejonie uprzemysłowionym (Studium socjologiczne)*. W 1973 roku został mianowany adiunktem w Katedrze Socjologii Duszpasterskiej Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu. W latach 1975–1981 wyjeżdżał kilkakrotnie do Austrii i Niemiec, uczestniczył w wykładach i seminarium z zakresu socjologii religii prowadzonym przez ks. prof. Paula Michaela Zulehnera na Uniwersytecie w Wiedniu. W 1976 roku rozpoczął realizację kolejnego projektu socjologicznych badań empirycznych, które stały się podstawą przygotowania rozprawy habilitacyjnej pt. *Dynamika przemian religijności wiejskiej w warunkach industrializacji. Studium socjologiczne na przykładzie rejonu płockiego*. Na podstawie oceny dorobku naukowego i przedłożonej rozprawy habilitacyjnej ks. prof. Janusz Mariański uzyskał w 1979 roku stopień naukowy doktora habilitowanego filozofii chrześcijańskiej w zakresie socjologii religii. W roku akademickim 1982/1983 został zatrudniony na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie prowadził wykłady, proseminarium i seminarium z socjologii wiedzy i moralności oraz wykłady na temat elementów socjologii i socjologii religii. Od 1984 roku był kierownikiem Katedry Socjologii Moralności w Instytucie Socjologii KUL. W 1989 roku ks. prof. Januszowi Mariańskiemu został nadany i zatwierdzony przez Ministra Edukacji Narodowej tytuł profesora nauk humanistycznych.

Aktu promocji dokonał rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Andrzej Kowalczyk | fot. Agnieszka Szymała





Prof. Wojciech Świątkiewicz przypomniał także bogatą i wielostronną działalność organizacyjną dostojnego doktoranta, m.in. wieloletnie członkostwo w Towarzystwie Naukowym KUL (w latach 2001–2003 był prezesem TN KUL), przynależność do Polskiego Towarzystwa Religioznawczego, Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego i Görres-Gesellschaft. Ks. prof. J. Mariański uczestniczył w pracach redakcji wielu czasopism naukowych, m.in. „Universitas Gedanensis”, „Pielęgniarstwo XXI Wieku”, „Zeszyty Naukowe KUL”, „Horyzonty Wychowania”, „Keryks”, „Forum Pedagogiczno-religijne” (czasopismo międzynarodowe wydawane w języku polskim, angielskim i niemieckim), „Principia. Pisma Koncepcyjne z Filozofii i Socjologii Teoretycznej”, „Roczniki Nauk Społecznych”. Był członkiem Polskiego Komitetu Doradczego „Communio”, redaktorem działu *Religia* w *Encyklopedii PWN*. W 1982 roku redakcja *Encyklopedii katolickiej* powierzyła ks. profesorowi Januszowi Mariańskiemu naukową opiekę nad działem *Socjologia religii*. W latach 1997–2001 i 2006–2007 był członkiem Rady Fundacji Centrum Badań Opinii Społecznej, od 1997 roku jest członkiem Komitetu Socjologii PAN, a w latach 2003–2006 był członkiem Komitetu Polska w Zjednoczonej Europie przy Prezydium PAN. W kadencji 2007–2010 ksiądz profesor został wybrany do składu Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. W latach 1994–1996 należał do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. 1 października 2012 roku ks. prof. J. Mariański zakończył kilkunastoletnią pracę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II i przeszedł na emeryturę. Pracę dydaktyczną kontynuuje m.in. w Wyższej Szkole Nauk Społecznych w Lublinie i Wyższej Szkole Społeczno-Ekonomicznej w Gdańsku.

Socjologię profesora Janusza Mariańskiego zdaniem autora laudacji można opisać dystynkcją socjologii personalistycznej. W centrum jego zainteresowania jest człowiek jako osoba – podmiot życia społecznego, jego prawa i godności oraz wynikające z nich wartości moralne i religijne. Prof. W. Świątkiewicz podkreślał także znaczenie doboru tematyki podejmowanej w licznych studiach socjologicznych dostojnego doktoranta, są to m.in.: bieda, ubóstwo, bezrobocie, a także refleksja nad strukturami społecznymi i zasadą subsydiarności czy obecną w katolickiej nauce społecznej problematyką „struktur grzechu” prowadzących do dezintegracji ładu społecznego.

Ksiądz prof. Janusz Mariański jest autorem ponad 1500 artykułów naukowych i 60 książek, są to m.in. *Socjologia moralności. Wprowadzenie i bibliografia prac polskich 1946–1982* (1986); *Wprowadzenie do socjologii moralności* (1989); *Kierunki badań polskiej socjologii religii w latach osiemdziesiątych* (1990); *W poszukiwaniu sensu życia. Szkice socjologiczno-pastoralne* (1990); *Między sekularyzacją i ewangelizacją. Wartości prorodzinne w świadomości młodzieży szkół średnich* (2003); *Socjologia moralności* (2006); *Kontrowersje wokół relacji religii i moralności. Tożsamość czy rozbieżność? Studium socjologiczne* (2014); *Godność ludzka – wartość ocalona? Studium socjopedagogiczne* (2017); *Socjologia i moralność. Czym jest i dokąd zmierza socjologia moralności?* (2019).



Ksiądz prof. dr hab. Janusz Mariański, doktor *honoris causa* UŚ | fot. Agnieszka Szymala

Zgodnie z tradycją Uniwersytetu Śląskiego doktor *honoris causa* obdarowany został rzeźbą autorstwa dr hab. Katarzyny Pyki z Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji. Aktu wręczenia statuetki wykonanej z bezbarwnego, szlachetnego i szlifowanego szkła dokonał prof. dr hab. Ryszard Koziół, prorektor ds. kształcenia i studentów. Gratulacje księdzu profesorowi złożył przewodniczący Komitetu Socjologii PAN prof. dr hab. Krzysztof Frysztacki (Uniwersytet Jagielloński), socjolog odczytał także list prof. dr hab. Piotra Sztompki, byłego prezesa Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego.

Nowy doktor *honoris causa* śląskiej *Almae Matris* wygłosił wykład na temat zjawiska sekularyzacji w Europie, podkreślając, że jeśli nawet w latach 90. ubiegłego wieku daje się zauważyć lekkie spowolnienie tempa przemian sekularyzacyjnych w Europie Zachodniej, to jednak sekularyzacja nie „umarła”, zmieniają się tylko jej kształty i sfery, w których jest widoczna.

– Europa nie będzie bez Boga, ale być może nie będzie to tylko Bóg chrześcijański [...]. Religijna przyszłość Europy, która ukształtuje się w najbliższych 30 latach, jest nieznaną, a gdybyśmy koniecznie chcieli słuchać prognoz socjologów, to powiem na pocieszenie, że te prognozy mają to do siebie, że najczęściej się nie spełniają. Przyszłość Europejczyków leży w ich rękach, ale nie jesteśmy – i to jest moje najgłębsze przekonanie – skazani na bezreligijne społeczeństwo – zakończył ks. profesor Janusz Mariański.

Oprawę muzyczną ceremonii zapewnił Chór Uniwersytetu Śląskiego „Harmonia” pod dyrekcją dr hab. Izabelli Zieleckiej-Panek, prof. UŚ. ■

Maria Sztuka

## Nauka będzie bliżej

Kolejna, czwarta już odsłona śląskiego święta nauki odbywać się będzie od 25 do 27 stycznia 2020 roku. Organizatorzy wydarzenia ośmieleni sukcesem poprzednich edycji zdecydowali się poszerzyć formułę tych punktów programu, które świetnie sprawdziły się przed rokiem, jak również zaproponować publiczności festiwalu zupełnie nowe atrakcje. Na temat 4. Śląskiego Festiwalu Nauki KATOWICE rozmawiamy z Justyną Szostek-Aksamit, dyrektor wykonawczą ŚFN.

► **Śląski Festiwal Nauki KATOWICE to obecnie jedno z największych wydarzeń popularnonaukowych nie tylko w kraju, ale i całej Europy. Jaka jest idea tego wydarzenia?**

► Misją naszego festiwalu jest pobudzenie społeczno-zainteresowania nauką u ludzi w każdym wieku. Chcemy pokazać, że nauka jest wszędzie, jest nie tylko ważna, potrzebna, ale również ciekawa, fascynująca, inspirująca, a czasami zabawna. Stąd hasło przewodnie tegorocznej edycji, które brzmi „Nauka jest bliżej”. Co to oznacza? Oznacza, że nauka nie jest zamknięta w laboratoriach, jest wokół nas. Dlatego chcemy wyjść poza mury naszych uczelni i pokazać ją, zaprosić wszystkich do aktywnego udziału w pokazach, eksperymentach, prezentacjach, wykładach i rozmowach. Chcemy przekonywać o wartościach wiedzy i badań naukowych oraz ich pozytywnym wpływie na przyszłość świata, w którym żyjemy. Zależy nam również na pobudzeniu ciekawości poznawczej uczestników festiwalu, szczególnie tych najmłodszych, którzy być może podczas tego wydarzenia spotkają się z nauką po raz pierwszy. Chcielibyśmy, aby to spotkanie zachęciło ich do kontynuowania przygody z nauką i aby dzieciaki wyszły z tego spotkania głodne dalszej wiedzy. Istotne jest także miejsce, w którym odbywa się festiwal – Katowice, serce Górnego Śląska, kiedyś tak bardzo kojarzonego z węglem, stalą, kopalniami i hutami. Chcemy pokazać, że obszar ten uległ nieprawdopodobnej metamorfozie i obecnie bije tu serce nowoczesnych technologii i innowacyjnych badań naukowych. Mają one ogromny wpływ na nasze codzienne życie, a efekty nauki tworzonej na Śląsku i w Zagłębiu są widoczne w całej Polsce. Chcielibyśmy, aby mieszkańcy województwa śląskiego mieli poczucie dumy z naszego wkładu w naukę oraz posiadania w regionie tak znakomitych ośrodków akademickich oraz zdolnych naukowców. A skoro mowa o uczelniach, to w tym roku wydarzenie organizuje wspólnie aż 7 uczelni: Uniwersytet Śląski (jako lider), Politechnika Śląska, Śląski Uniwersytet



Justyna Szostek-Aksamit, dyrektor wykonawcza ŚFN  
| fot. Kacper Trzeciak

Medyczny, Akademia Wychowania Fizycznego im. J. Kukuczki, Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. J. Długosza w Częstochowie i Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej.

► **Do kogo skierowany jest festiwal?**

► Jak wspomniałam wcześniej, festiwal jest dla wszystkich i w każdym wieku, aczkolwiek w niedzielę 26 stycznia oraz w poniedziałek po południu szczególnie zapraszamy osoby indywidualne, rodziny z dziećmi, natomiast 27 stycznia do południa – grupy zorganizowane, w tym głównie szkoły. Istotne jest, że osoby indywidualne wchodzi bez rejestracji, zaś grupy zorganizowane muszą się zarejestrować. Prosimy jednak pamiętać, że na niektóre wydarzenia w programie ŚFN obowiązuje rejestracja – są to np. wybrane wykłady, warsztaty czy inne aktywności, dla których liczba uczestników jest ograniczona. 4. Śląski Festiwal Nauki KATOWICE to ponad 150 stanowisk pokazowych, dziesiątki wykładów, warsztatów i spotkań z interesującymi ludźmi ze świata nauki (i nie tylko), odbywających się w 6 obszarach wiedzy w sali wielofunkcyjnej Międzynarodowego Centrum Kongresowego w Katowicach, na 6 scenach: głównej, World Science, naukowych rozmaitości, klimatu, Science Corner, e-sport – słowem: przestrzeń całego MCK-u zostanie zagospodarowana na potrzeby ŚFN.

► **Co ciekawego, nowego znajdzie się w programie wydarzenia?**



- ▶ 4. Śląski Festiwal Nauki KATOWICE wystartuje w sobotę 25 stycznia uroczystą galą, podczas której zaprezentowany zostanie spektakl *Radiance: The Passion of Marie Curie* w reżyserii Alana Aldy, amerykańskiego aktora znanego w Polsce przede wszystkim z roli Sokolego Oka Pierce'a w bardzo popularnym w latach 90. serialu komediowym *M\*A\*S\*H*. Spektakl opowiada o naukowej pasji genialnej polskiej laureatki dwóch Nagród Nobla. W spektaklu w reżyserii Roberta Talarczyka wystąpią aktorzy Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach. Pomysł wystawienia sztuki Alana Aldy w języku polskim i podczas inauguracji 4. ŚFN przywiózł dyrektor generalny festiwalu prof. dr hab. Ryszard Koziołek, który obejrzał przedstawienie podczas wizyty na nowojorskim World Science Festival w 2019 roku. Mamy nadzieję, że to dopiero pierwszy krok na drodze bliższej współpracy z organizatorami tego przedsięwzięcia – jednego z największych i najefektowniejszych festiwali naukowych na świecie. W programie wydarzenia znalazła się ponownie strefa OFF Science wraz z Przeglądem Garażowych Wynałazków. Amatorscy konstruktorzy i wynalazcy – autorzy projektów nowatorskich rozwiązań technicznych zgłoszonych i pozytywnie zaopiniowanych przez komisję ekspercką – zaprezentują się publiczności festiwalowej w strefie OFF Science (w niedzielę 26 stycznia). W ramach Przeglądu Garażowych Wynałazków zostaną wręczone tym razem aż 3 nagrody za najbardziej inspirujący wynalazek – nagroda publiczności ŚFN, nagroda komisji oraz nagroda czytelników jednego z lokalnych dzienników. Nowością tegorocznej edycji festiwalu jest konkurs POP Science, którego celem jest wyróżnianie popularyzatorów nauki oraz promowanie określonych form i kanałów popularyzacji nauki w różnych jej dziedzinach i dyscyplinach. Nagrody w konkursie zostaną przyznane w 5 kategoriach: wideoblog, blog lub strona internetowa, podcast lub audycja radiowa, myśl globalnie, działaj lokalnie – naukowiec i/lub wykładowca akademicki szkoły wyższej działającej na terenie województwa śląskiego oraz myśl globalnie, działaj lokalnie – mieszkaniec województwa śląskiego. Głosowanie odbywało się na stronie internetowej festiwalu, każdy mógł w nim wziąć udział. Laureatów w poszczególnych kategoriach poznamy oczywiście podczas festiwalu. Ponadto już po raz trzeci w ramach Śląskiego Festiwalu Nauki KATOWICE zostanie wręczona Śląska Nagroda Naukowa. Tradycyjnie poza 6 obszarami wiedzy (nauk ścisłych, przyrodniczych, technicznych, humanistyczno-społecznych, medycyny i zdrowia oraz sztuki) uczestnicy festiwalu będą mieli do dyspozycji strefy: E-sport Point, dziecięca i sportu oraz szkół, strefą specjalną w tym roku będzie natomiast strefa klimatu i elektromobilności.
- ▶ Nasi ambasadorzy pochodzą w większości ze środowiska naukowego, ale są wśród nich także dziennikarze czy twórcy internetowi. Wszyscy gościli już na ŚFN w poprzednich edycjach i wiemy, że bliska jest im misja naszego festiwalu. Mamy nadzieję, że dzięki rozpoznawalności i autorytetowi naszych ambasadorów będziemy mogli skuteczniej krzewić idee festiwalowe. W tym roku są wśród nich: dr Tomasz Rożek – dziennikarz naukowy i fizyk, popularyzator nauki, dr Łukasz Lamża – filozof przyrody i dziennikarz naukowy, dr Agata Kołodziejczyk – specjalistka dziedzinie w neurobiologii i astrobiologii, założycielka pierwszej polskiej analogowej bazy kosmicznej, gdzie przeprowadza się symulacje misji pozaziemskich, Wiktor Niedzicki – dziennikarz radiowy i telewizyjny, autor programu „Laboratorium”, Jarosław Juskiewicz – dziennikarz radiowy i lektor, ściśle współpracujący z Planetarium Śląskim im. Mikołaja Kopernika w Chorzowie, prof. Katarzyna Kłosińska – językoznawczyni, przewodnicząca Rady Języka Polskiego, Nicole Stott – astronautka NASA, Piotr Baron – dziennikarz i prezenter radiowej Trójki, dr Arkadiusz Gorzawski – fizyk, pracownik CERN w Genewie, Grupa Filmowa Darwin – filmowcy i youtuberzy.
- ▶ **Śląski Festiwal Nauki KATOWICE to także goście. Kogo możemy spodziewać się podczas tegorocznej edycji?**
- ▶ Wśród gości festiwalu będą nie tylko naukowcy reprezentujący wszystkie chyba dziedziny nauki, ale także popularyzatorzy, sportowcy, ludzie kultury, sztuki, pisarze. Wśród zagranicznych gości znajdują się m.in.: Marc Elsberg – austriacki pisarz science fiction, Daniel Tammet – brytyjski sawant obdarzony ponadprzeciętnymi umiejętnościami arytmetycznymi i językowymi, Russell Arnott – brytyjski oceanograf i fizyk, Alan Fitzsimmons – astrofizyk, Jamie Gallagher – popularyzator chemii i fizyki, Seth Shostak – amerykański astronom, były dyrektor Instytutu SETI zajmującego się poszukiwaniem cywilizacji pozaziemskich, Robert Zubrin – amerykański inżynier lotniczy i astronautyczny, założyciel Mars Society, Declan McKenna – specjalista z zakresu biomedycyny. Wśród polskich gości będzie można spotkać m.in.: prof. Jerzego Bralczyka – językoznawcy, dr. Andrzeja Kruszewicza – lekarza weterynarii pracującego w Miejskim Ogrodzie Zoologicznym w Warszawie, Łukasza Wilczyńskiego – prezesa Europejskiej Fundacji Kosmicznej, pomysłodawcy i współorganizatora European Rover Challenge, Antoniego Piechniczka – byłego trenera polskiej reprezentacji w piłce nożnej, Aleksandrę i Piotra Stanisławskich – autorów bloga popularnonaukowego „Crazy Nauka”. Reasumując, będzie blisko 50 interesujących gości. Serdecznie zapraszam na spotkania, wykłady i pokazy w ich wykonaniu. ■
- ▶ **Warto również wspomnieć, że w tym roku poszerzyło się grono ambasadorów festiwalu. Kim są ambasadorzy ŚFN?**

Rozmawiała  
Agnieszka Sikora

# Spotkajmy się na 4. Śląskim Festiwalu Nauki KATOWICE!

Uniwersytet Śląski w Katowicach jest nie tylko pomysłodawcą zorganizowania na Śląsku profesjonalnego wydarzenia o charakterze popularyzującym naukę, a także liderem tego przedsięwzięcia. W znacznej mierze program 4. Śląskiego Festiwalu Nauki KATOWICE wypełniają aktywności zaproponowane przez naukowców i studentów naszej uczelni. Poniżej prezentujemy tylko kilka spośród ponad 100 aktywności Uniwersytetu Śląskiego, z których będzie można skorzystać 26 i 27 stycznia w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach.

informacje

## Stanowisko pokazowe: „Projektowanie gier wideo: od konspektu artu po wersję BETA” (strefa sztuki)

Przedstawiciele Wydziału Humanistycznego UŚ, z dr Agnieszką Kliś-Brodowską i mgr Magdaleną Bednorz na czele, przygotowali stanowisko z myślą przede wszystkim o fanach gier wideo, ale nie tylko. Można lubić gry, można w nie grać, można też uważać, że „to całe moje życie” – ale co tak naprawdę o nich wiemy? Czym są i jak się je robi? Kim jest deweloper? Do czego służy silnik? Czy w grach chodzi o kod czy może o interaktywne opowieści? Na stanowisku „Projektowanie gier wideo...” będzie można zdobyć wiedzę o procesie powstawania gier „od kuchni”. Twórcy gier udostępnią swoje projekty, grafiki oraz gry karciane i tradycyjne. Będzie można zagrać w prototypy gier, a ich autorzy opowiedzą, skąd wzięły się na nie pomysły, jakie były ich początki i jak wygląda ich dalsze życie. A wszystko z zaangażowaniem prawdziwych pasjonatów!

## Debata ekspercka: „Jak naprawić nasz świat? Humanistyka wobec kryzysu klimatycznego i środowiskowego” (strefa klimatu i elektromobilności)

Każdego niemal tygodnia ukazują się kolejne raporty naukowców przedstawiające coraz bardziej dramatyczne scenariusze dotyczące sytuacji środowiskowej na planecie. Terminy, jakie pojawiają się w dogłębnym analizach akademików, naprawdę mrożą krew w żyłach: *szóste wielkie wymieranie, biologiczna anihilacja, kryzys klimatyczny czy ekoapokalipsa*. Potrzebny jest inny sposób wi-



3. Śląski Festiwal Nauki KATOWICE | fot. Agnieszka Szymala

dzenia świata – humanistyka środowiskowa proponuje myślenie relacyjne, które podkreśla wzajemne związki, współzależność, współbycie i współżycie natury-kultury, człowieka i środowiska, bytów i istot ludzkich i nie-ludzkich. Środków zaradczych poszukują uczestnicy debaty: dr hab. Urszula Zajączkowska, Sonia Draga, Edwin Bendyk, dr Marcin Popkiewicz oraz jej prowadzący prof. dr hab. Ryszard Koziołek i prof. dr hab. Piotr Skubała.



3. Śląski Festiwal Nauki KATOWICE | fot. Agnieszka Szymala

## Wykład: „Jak hakerzy wykradają informacje” (obszar techniki)

Ataki hakerskie stają się coraz częstszą złą złą internetu. Miliony dolarów wydanych na ugody z hakerami, wycieki danych czy ich szyfrowanie i żądanie okupu za





psychologicznych, rozwiązując specjalnie przygotowany quiz.

## Stanowisko pokazowe: „Inżynieria odwrotna – skaner 3D/drukarka 3D” (obszar techniki)

Technologia druku trójwymiarowego będąca początkowo jedynie jedną z metod szybkiego prototypowania zdobyła w ostatnim dziesięciu niezwykłą popularność. Na stanowisku zgłoszonym do 4. ŚFN przez dr. inż. Szymona Sikorskiego z Wydziału Nauk Ścisłych i Technicznych zostanie pokazany proces skanowania przy wykorzystaniu skanera 3D oraz proces drukowania za pomocą drukarki 3D w technologii FDM (ang. *Fused Deposition Modelling* – termoplastyczny materiał wyciskany przez dysze). Efekt obu procesów – przedmioty wydrukowane w technologii 3D – publiczność festiwalowa będzie mogła zobaczyć z bliska.

## Stanowisko pokazowe „Parametry elektryczne skóry” (obszar przyrody)

W jaki sposób można sprawdzić parametry elektryczne skóry? Należy przepuścić przez skórę dłoni lub przez inne tkanki, np. liść, prąd wysokiej częstotliwości, a następnie zbadać odpowiedzi pojemności i oporności. Parametry odczytane ze zmian napięcia i natężenia prądu płynącego przez tkankę związane są z jej stanem fizjologicznym. Metoda, którą zaprezentuje na tym stanowisku dr Marcin Lipowczan z Wydziału Nauk Przyrodniczych, jest stosowana np. do analizy bioimpedancji elektrycznej – bezpiecznego sposobu badania składu tkanek, który może być stosowany u osób chorych na cukrzycę lub nadciśnienie tętnicze. ■

Opracował Tomasz Płosa

3. Śląski Festiwal Nauki KATOWICE | fot. Agnieszka Szymala

klucz do odszyfrowania to sytuacji, o których regularnie słyszy każdy z nas. Jest tylko jedno *ale...* Jak to się dzieje i jak oni to robią? Czasem naprawdę nie trzeba wiele. Paweł Bednarz z Wydziału Nauk Ścisłych i Technicznych wyjaśni, jakie są podstawowe błędy bezpieczeństwa w aplikacjach internetowych oraz jakich innych sztuczek używają hakerzy do kradzieży pieniędzy czy przejęcia kont w serwisach internetowych.

## Stanowisko pokazowe: „Pogromcy PsychoMitów” (obszar nauk humanistyczno-społecznych)

Psychologia to dziedzina, która obecna jest w życiu każdego człowieka. Interesuje nas to, w jaki sposób myślimy, przeżywamy emocje i rozwiązujemy problemy. Przede wszystkim chcemy jednak wiedzieć, jak te oraz wiele innych umiejętności i procesów korygować, usprawniać czy rozwijać. Właśnie dlatego ciągle poszukujemy informacji o nowych odkryciach, dokonywanych przez psychologów, a w mediach często możemy usłyszeć czy przeczytać o sensacyjnych wynikach badań. Na stanowisku „Pogromcy PsychoMitów”, przygotowanym przez Studenckie Koło Psychoterapii i Treningu Psychologicznego z Instytutu Psychologii na Wydziale Nauk Społecznych, dowiemy się, jak krytycznie podchodzić do tych doniesień oraz jakie zwroty-chwyty stosowane przez autorów publikacji i reklam powinny wzbudzić nasze podejrzenia. Będzie można także sprawdzić własną wiedzę z zakresu mitów





# Powstania śląskie – próba zrozumienia

„Powstania śląskie stanowią jedną z najpiękniejszych kart w dziejach narodu polskiego” – czytamy w przyjętej przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwale (z 20 lipca 2018 roku) ustanawiającej rok 2019 Rokiem Powstań Śląskich. Uchwałę kończą słowa wdzięczności za „wkład pokoleń ludu śląskiego w walkę o niepodległość RP”. 18 listopada 2019 roku w ramach obchodów 100-lecia powstań śląskich na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego odbyła się konferencja pt. „Obraz powstań śląskich i plebiscytu w edukacji, historiografii, kulturze i przestrzeni publicznej”, której organizatorami byli: Uniwersytet Śląski w Katowicach, Archidiecezja Katowicka oraz Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach. Konferencja stanowiła zwieńczenie pierwszego etapu prac projektu „Panteon Górnos Śląski – badania naukowe” prowadzonego w ramach programu „Dialog” Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Patronat Narodowy w stulecie odzyskania niepodległości objął nad wydarzeniem prezydent RP Andrzej Duda.

konferencje

W spotkaniu wzięli udział specjaliści różnych dyscyplin naukowych, m.in. filozofii, teologii, hagiografii, historii, socjologii, pedagogiki, prawa, politologii, psychologii. Wśród gości znaleźli się: arcybiskup dr Wiktor Skworec, metropolita katowicki, wielki kanclerz Wydziału Teologicznego UŚ; arcybiskup senior archidiecezji katowickiej dr Damian Zimoń, senator RP Halina Bieda, dyrektorka Muzeum Powstań Śląskich; doradca społeczny prezydenta RP Agnieszka Lenartowicz-Łysik; wojewoda śląski Jarosław Wierczok; biskup diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce dr Marian Niemiec; przedstawiciele władz samorządowych, posłowie, studenci i uczniowie śląskich szkół.

Prezydent RP Andrzej Duda i prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki wystosowali listy z przesłaniem do uczestników konferencji. Metropolita katowicki abp Wiktor Skworec przypomniał, że zwieńczeniem upamiętnienia historii Górnego Śląska i Górnos Ślązaków w kontekście rocznic trzech powstań śląskich będzie uruchomienie w podziemiach Archikatedry Chrystusa Króla w Katowicach instytucji kultury o nazwie Panteon Górnos Śląski, w której ukazane zostanie bogactwo kulturowo-społeczne ziemi śląskiej. Będzie to „miejsce upamiętnienia i przywrócenia pamięci o ludziach, którzy w minionym stuleciu w znaczący sposób wpisali się w historię Górnego Śląska i Polski” – zapowiedział arcybiskup.

Różnorodność tematyki konferencji wyjaśnił moderator ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer, prof. UŚ:



Ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer | fot. Tomasz Kawka

– Chcemy z dystansu 100 lat spojrzeć na powstania śląskie przez lunetę nauk. Chcemy dostrzec postaci śląskich powstańców i znajome krajobrazy górnos Śląskie czasu plebiscytu nie po to, żeby kontynuować wątek dyskusji i spory natury historycznej czy politycznej. Świadomi jesteśmy, że dystans, jaki nas dzieli, powoduje zamglenie tamtych wydarzeń, nieostro widzimy te postaci. Przyświecać więc będzie nam raczej próba zrozumienia tego, co rozmywa i przyciemnia obraz lat 1919, 1920, 1921, bo przecież te zamglenia są spowodowane instrumentalnym i ideologicznym wykorzystaniem powstańców i plebiscytów w niektórych okresach XX wieku. Jesteśmy świadomi tych zniekształceń. Nauka, poezja i sztuka podejmują próby ocalenia pamięci, wzywają do wierności i etycznego *memento*, chroniącego przed wypłukaniem tego, co stanowi o źródle prawdziwie ludzkiego postępowania – podkreślił moderator.

W sferze faktografii tematyka powstań śląskich jest w dużej mierze uszczegółowiona i stanowi ważny element historiografii, w sferze interpretacji natomiast nadal pozostaje obiektem szczegółowych badań naukowych. O różnych kontekstach interpretacyjnych w zależności od propagandy ideologicznej danego okresu historycznego mówił dr hab. Maciej Fic (Uniwersytet Śląski). Określenia: *powstania górnos Śląskie* (II RP), *powstania ludowe* (PRL), *śląska wojna domowa*, *polskie powstania na Górnym Śląsku* (obecne w historiografii niemieckiej) stały się wyznacznikiem czasów, w których powstawały poszczególne publikacje i opracowania dotyczące nie tylko powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku, ale także najważniejszych osób w nich uczestniczących. Dopiero w okresie karnawału „Solidarności” zdaniem historyka przybyło sposobów interpretacji, które odwołują się do świadomości narodowej.

Dr hab. Maciej Fic zapowiedział ukazanie się w najbliższym czasie pod egidą Biblioteki Śląskiej w Katowicach pierwszego tomu *Słownika powstań śląskich*. Trzytomowe dzieło (każdy tom poświęcony jednemu powstaniu), bazując na obszernych zasobach archiwalnych, będzie stanowiło kompendium wiedzy na temat tamtych wydarzeń, a także osób w nich uczestniczących.

Okazuje się, że obraz powstań śląskich i plebiscytu w polskiej kinematografii jawi się bardzo ubogo. Prof. dr hab. Andrzej Gwóźdź (Uniwersytet Śląski) wskazał zaledwie dwa filmy z lat 60. ubiegłego wieku: *Rodzina Milcarków* w reżyserii Józefa Wyszomirskiego (1962) oraz *Sól ziemi czarnej* Kazimierza Kutza (1969). Filmoznawca przypomniał film *Nie damy ziemi, skąd nasz ród* (znany również pod tytułem *Męczeństwo ludu górnośląskiego*) zrealizowany na zlecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki przez Władysława Lenczewskiego w 1920 roku (nie zachowała się żadna kopia) oraz *Dwie urny* – film Cezara RinoLupy z 1921 roku, który został włączony w akcję plebiscytową na Górnym Śląsku, podobno jednak niski poziom artystyczny filmu spowodował zdjęcie go z ekranu. Po drugiej stronie granicy powstało znacznie więcej antypolskich filmów-paszkwili i obrazów propagandowych. O ile *Rodzina Milcarków* okazała się dziełem miernej wartości, o tyle *Sól ziemi czarnej* stała się zdaniem filmoznawcy niekwestionowanym liderem tej tematyki, mito logiczną wizją wszystkich powstań śląskich.

Znacznie lepiej niż w kinematografii echa powstań zachowały się w pieśniach. Prof. dr hab. Krystyna Turek (Uniwersytet Śląski) przypomniała bogate zbiory powstańczej twórczości, której autorami byli zarówno profesjonaliści, jak i amatorzy. Wiersze, do których wykorzystywano znane melodie (nawet *Marsyliankę*), powstawały z duchowej inspiracji oraz wewnętrznej potrzeby utrwalenia ważkiej chwili dziejowej, dokumentowania ludzkich postaw, patriotyzmu i umiłowania ziemi rodzinnej, także z potrzeby wyartykułowania własnych uczuć. Pieśni powstańcze publikowane były już w 1921 roku w popularnych śpiewnikach, np. Jana Eichhorna, ukazały się także *Pieśni powstańców górnośląskich* księdza Jana Rzymiełki. Po II wojnie światowej zbieraniem, dokumentacją a także badaniem pieśni zajął się Adolf Dygacz (m.in. *Śląskie pieśni powstańcze 1919–1921*).

W literaturze polskiej próżno szukać dzieła godnego heroizmu czynu powstańczego. Według dr. Krystiana Wę-

Wydarzeniu towarzyszyły wystawy: „Śląska droga do niepodległości”, „Wojciech Korfanty. Współtwórca II Rzeczypospolitej”, ekspozycja obrazów Józefa Podkowiaka oraz multimedialny projekt Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach | fot. Tomasz Kawka



grzynka (Instytut Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej w Katowicach) 100 lat literatury poświęconej powstaniom górnośląskim jest symbolicznie rozpięte między dwiema książkami: *Wojskiem św. Jadwigi* Jana Nikodema Jaronia, której fragmenty w prasie ukazały się w 1920 roku, a *Z Pszczyny do Kołomyj*, czyli ósmym tomem sagi *Duchy wojny* Alojzego Lyski z 2019 roku. Echa powstań i plebiscytu można wprawdzie odnaleźć w utworach Józefa Antoniego Birkenmajera, niemal w każdym numerze „Kocyndra”, w tekstach Kazimierza Gołby, Alojzego Lyski, Zofii Kossak-Szczuckiej, Wilhelma Szewczyka, Poli Gojawiczyńskiej, Haliny Krahelskiej, Gustawa Morcinka, Kazimierza Kutza, Albina Siekierskiego, Szczepana Twardocha, ale dzieło godne czynu powstańczego wciąż czeka na napisanie.

O literaturze wspomnieniowej, która ma walor szczególnie, a nawet magiczny, ukazuje bowiem przeżycia człowieka, mówiła prof. dr hab. Barbara Kubis (Uniwersytet Opolski). Historyczka zwróciła także uwagę na często niedostrzeganą wartość – literatura dokumentu osobistego starzeje się znacznie wolniej i to właśnie ona pozwala zrozumieć Ślązaka, jego duszę i ten szczególnie splot dziejów ludzi tej ziemi.

Przed plebiscytem wzmogła się walka między propagandystami. O rywalizacji, jaka toczyła się na łamach „Der schwarze Adler” (pismo dla Niemców) i „Der weisse Adler” (pismo przeznaczone dla Ślązaków nieumiejących czytać po polsku służyło akcji propagandowej Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego) mówił dr hab. Michał Skop (Uniwersytet Śląski). Powstania na Górnym Śląsku i plebiscyt wzbudzały ogromne zainteresowanie nie tylko w Polsce, ale także w Europie i za oceanem. Ks. dr Damian Bednarski (Uniwersytet Śląski) tylko w trzech rocznikach „L'Osservatore Romano” (1919, 1920, 1921) odnalazł około 600 informacji. Nierzadko *Alta Slesia* gościła na pierwszych stronach „L'Osservatore Romano”. Tak duże zainteresowanie powstaniami i plebiscytem historyk tłumaczył obecnością polskich katolików w Watykanie, papieskich wysłanników w Polsce, a także żołnierzy włoskich na Górnym Śląsku.

O tym, że sytuacja na Górnym Śląsku była odbierana jako zagrożenie dla pokoju europejskiego, świadczą bardzo szczegółowe relacje z wydarzeń zamieszczone na łamach „New York Timesa”, które prześledził dr Mirosław Węcki (Uniwersytet Śląski, Instytut Pamięci Narodowej Oddział Katowice). O skutkach powstań i przygotowaniach do plebiscytu na łamach dziennika wypowiadali się najlepsi specjaliści, autorytety politologiczne. Wszystkie sprawy górnośląskie były analizowane na tle rozwoju sytuacji międzynarodowej i polityki światowej.

Konferencję naukową zakończyła projekcja filmu *Sól ziemi czarnej* w reż. Kazimierza Kutza, którą poprzedził wykład dr hab. Ilony Copik (Uniwersytet Śląski).

Maria Sztuka

# Oby nie zabrakło nam wody...

Naukowcy, odpowiadając na wyzwania związane ze zmieniającym się klimatem, prowadzą badania, które mają zapobiegać prognozowanym zagrożeniom. Jednym z nich jest narastający problem dostępu do zasobów wodnych. Międzynarodowy zespół ekspertów w dziedzinie hydrogeologii we współpracy z kilkoma instytucjami z krajów Europy Środkowej podjął działania służące opracowaniu systemu ochrony zasobów wodnych poprzez wdrożenie rozwiązań dodatkowego zasilania. Polskim zespołem w ramach projektu DEEPWATER-CE kieruje dr Sławomir Sitek z Wydziału Nauk Przyrodniczych UŚ.

Co pewien czas Państwowa Służba Hydrogeologiczna (PSH) wydaje ostrzeżenie o stanie zagrożenia hydrogeologicznego dla poszczególnych województw, w tym województwa śląskiego. Oznacza to między innymi niski stan położenia zwierciadła wód podziemnych skutkujący występowaniem niedoborów wody w ujęciach gospodarskich oraz w ujęciach komunalnych użytkujących pierwszy poziom wodonośny. Prowadzony monitoring oraz opracowywane prognozy to niezbędne działania służące racjonalnemu zarządzaniu zasobami wód podziemnych w naszym kraju. To właśnie one stanowią podstawę zaopatrzenia w wodę do spożycia około 70 proc. ludności Polski. Ich ochronie służyć może nie tylko racjonalne gospodarowanie, lecz również innowacyjne rozwiązania opracowywane przez naukowców na całym świecie. Działania te mają szczególne znaczenie w dobie obserwowanych skutków zmian klimatycznych negatywnie wpływających na ilość i dostępność zasobów wodnych. Ograniczony dostęp do dobrej jakości wód podziemnych może generować konflikty pomiędzy użytkownikami tych zasobów, każdy z nas może bezpośrednio odczuć ich skutki.

Jednym z rozwijanych przez naukowców rozwiązań zrównoważonego gospodarowania wodami podziemnymi są systemy Managed Aquifer Recharge (MAR), które umożliwiają dodatkowe i kontrolowane zasilanie wód podziemnych. Należy do tej grupy powszechnie stosowany w wielu państwach Europy Środkowej system filtracji brzegowej umożliwiający zwiększenie zasobów ujęć wód podziemnych dodatkowym zasilaniem wody z rzeki. Opracowanych przez naukowców technologii MAR jest jednak znacznie więcej. Stanowią one interesującą alternatywę dla rozwiązań znanych w Polsce i Europie Środkowej, dlatego podejmowane są działania służące testowaniu innowacyjnych systemów w środowisku naturalnym w tej części Europy. Taki jest również cel projektu DEEPWATER-CE, w ramach którego jedno z rozwiązań



Dr Sławomir Sitek, lider polskiego zespołu w ramach projektu DEEPWATER-CE | fot. Małgorzata Kłoskiewicz

służące zabezpieczeniu wody w regionie zostanie przetestowane w Małopolsce dzięki współpracy z Tarnowskimi Wodociągami Sp. z o.o.

– Część znanych metod z powodzeniem stosowana jest w krajach europejskich. Kluczowe okazują się jednak budowa geologiczna i warunki hydrogeologiczne danego obszaru. Nie ma metod uniwersalnych. Musimy sprawdzić najpierw, z jakim podłożem będziemy mieć do czynienia, aby zastosować najlepszą metodę – mówi dr Sławomir Sitek.

Jeśli w górnej warstwie powierzchniowej występują skały charakteryzujące się dobrą przepuszczalnością hydrauliczną, wystarczy system odpowiednio zaprojektowanych rowów czy stawów infiltracyjnych, dzięki którym woda infiltrowuje do warstw wodonośnych.

Bardziej skomplikowanym przypadkiem jest występowanie na danym terenie warstw wodonośnych o zwierciadle napiętym, co oznacza, że w górnej warstwie występują skały o słabej przepuszczalności. W takim przypadku muszą być stosowane technologie wykorzystujące otwory wiertnicze, co przekłada się między innymi na wzrost kosztów stosowanej metody.

– W związku z tym, choć gotowych do wdrożenia technologii jest wiele, w naszych warunkach geograficznych i hydrogeologicznych zaaplikować można jedynie niewielką ich część. To, co sprawdza się w Stanach Zjednoczonych, niekoniecznie będzie działać w Hiszpanii – komentuje naukowiec z Uniwersytetu Śląskiego.



Porównanie i zestawienie dotychczasowej wiedzy i doświadczeń umożliwi opracowanie nowej koncepcji planu szerszego zastosowania systemów MAR w Europie Środkowej, a w przyszłości wdrażania sprawdzonych rozwiązań dla gospodarki wodnej w kraju. W przypadku projektu DEEPWATER-CE wybrane, alternatywne rozwiązania będą stosowane w obszarach pilotażowych, ich wykonalność sprawdzona zostanie na terenie Polski, Słowacji, Węgier i Chorwacji. W naszym kraju wskazany został Tarnów.

Wybór miejsca nie był przypadkowy. Po pierwsze, w tej lokalizacji są już stosowane pewne metody dodatkowe zasilania wód podziemnych, które zwiększają zasoby ujęcia wykorzystywanego przez mieszkańców miasta i okolic. Po drugie, naukowiec podkreśla znaczenie dotychczasowej efektywnej współpracy z tym przedsiębiorstwem podjętej w ramach wcześniejszych projektów badawczych. Po trzecie wreszcie, obszar tarnowski jest interesujący ze względu na wyzwania związane z potencjalnymi zanieczyszczeniami wód podziemnych. W tym rejonie znajdują się tereny po odkrywkowej eksploatacji złóż piasków i żwirów wypełnione nieznanymi do końca odpadami, w pobliżu funkcjonuje także jedna z największych w Europie firm chemicznych, Grupa Azoty SA, produkująca między innymi nawozy sztuczne. Te czynniki należy również wziąć pod uwagę przy planowaniu wdrażania technologii dodatkowego zasilania wód podziemnych. Zadaniem naukowców będzie stworzenie specjalnego systemu wczesnego ostrzegania o zagrożeniach związanych z zanieczyszczeniem ujęcia wody pitnej. – Dbamy o to, aby nasze rozwiązania nie tylko łagodziły niekorzystne skutki zmian klimatycznych poprzez zrównoważone wykorzystanie zasobów wodnych, lecz dążymy także do tego, aby zarządzanie zasobami prowadzone było w sposób bezpieczny – mówi dr Sławomir Sitek.

Wybór odpowiedniej technologii jest oparty częściowo na informacjach zgromadzonych przez Państwową Służbę Geologiczną, w tym na podstawie map hydrogeologicznych. Dane będą jednak weryfikowane przede wszystkim bezpośrednio na miejscu, gdzie planowane jest studium wykonalności wybranej technologii.

– Przeprowadziliśmy niedawno pierwsze badania geofizyczne, których celem było lepsze rozpoznanie parametrów warstwy wodonośnej, w tym jej wymiarów i miąższości. Na podstawie zdobytej wiedzy wynikającej z kompleksowych badań terenowych, laboratoryjnych i modelowych odpowiemy na pytanie, ile wody jesteśmy w stanie wtłoczyć do warstw wodonośnych w ujęciu – tłumaczy hydrogeolog. – Co ważne, obszar pilotażowy został oczywiście ustalony z zarządcami tarnowskich wodociągów. Docelowo chcemy, aby ujęcie wody pitnej Świerczków w Tarnowie mogło pompować 400m<sup>3</sup>/h wody nawet w sytuacji niskiego poziomu wody w Dunajcu, co obecnie nie jest możliwe – dodaje.



Pilotażowy obszar badań: infiltracyjne ujęcie wody Świerczków w Tarnowie. Zdjęcie wykonane podczas wyjazdu terenowego zorganizowanego w grudniu 2019 roku | fot. Sławomir Sitek

Istotą takiego systemu ma być dodatkowe zasilanie wód podziemnych, co stanowi interesujący sposób odpowiedzi na negatywne skutki zmian klimatycznych. W praktyce oznacza to, że system powinien gromadzić nadmiar wód powierzchniowych i opadów w okresach, które charakteryzują się obfitością wody. Następnie nadmiar wtłoczony byłby do warstwy wodonośnej stanowiącej w tym przypadku rodzaj rezerwuaru na czas suszy czy wzmożonego zapotrzebowania na wodę. Rozwiązanie jest o tyle ciekawe, że już sam proces pompowania do warstwy wodonośnej może w sposób naturalny, przez filtrację, oczyszczać wody z rzek czy opadów atmosferycznych z różnych zanieczyszczeń. Byłby to najbardziej ekologiczny i jednocześnie tani sposób.

– Takie badania prowadzone były między innymi przez naszych kolegów z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wynika z nich, że w wyniku samooczyszczania woda, która przefiltrowała przez warstwy wodonośne, oczyściła się z różnych związków organicznych, jak np. śladowych ilości farmaceutyków. To bardzo interesujące wyniki – komentuje hydrogeolog.

Wdrożenie wybranego systemu MAR z pewnością przyczyni się do kompleksowej ochrony zasobów wodnych i zrównoważonego ich wykorzystania w obszarach pilotażowych, w tym w Tarnowie, co ma strategiczne znaczenie z perspektywy obserwowanych zmian klimatycznych.

W projekcie, który będzie realizowany do kwietnia 2022 roku, bierze udział 7 partnerów z 5 krajów: Węgier (Węgierska Służba Górnicza i Geologiczna, Geogold Kárpátia Sp. z o.o.), Chorwacji (Spółka Wodno-Kanalizacyjna w Splicie, Chorwacka Służba Geologiczna), Słowacji (Instytut Badań Wody), Niemiec (Uniwersytet Techniczny w Monachium) i Polski (Uniwersytet Śląski), a także 5 partnerów stowarzyszonych. Projekt jest finansowany ze środków transnarodowego programu Interreg Europa Środkowa. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: [www.interreg-central.eu/Content.Node/DEEPWATER-CE.html](http://www.interreg-central.eu/Content.Node/DEEPWATER-CE.html). ■

Małgorzata Kłuskowicz

## Ananda Devi – pisarka styku kultur

27 kwietnia do grona doktorów *honoris causa* Uniwersytetu Śląskiego dołączy Ananda Devi, największa współczesna pisarka maurytyjska. Będzie to trzecia w historii naszej uczelni kobieta uhonorowana najwyższą godnością akademicką śląskiej *Almae Matris*. O rozmowę o pisarce poprosiliśmy tłumacza jej utworów, literaturoznawcę romańskiego prof. dr. hab. Krzysztofa Jarosza, dziekana Wydziału Humanistycznego UŚ.

► Ananda Devi od ponad 30 lat wydaje swoje książki w największych domach wydawniczych Paryża. Do polskiego czytelnika pierwsze jej dzieło trafiło w październiku 2018 roku. Była to powieść *Zielone sari* wyróżniona w 2010 roku nagrodą Prix Louis-Guilloux. Pod koniec 2019 roku na półkach księgarskich pojawiła się kolejna – *Ewa ze swych zgliszcz*, książka uhonorowana Nagrodą Pięciu Kontynentów Frankofonii. Obie powieści są niezwykle poruszające, aby jednak odczytać wszystkie ukryte w nich kody, niezbędna jest znajomość etnicznej i kulturowej specyfiki Mauritiusa, gdzie urodziła się i dorastała pisarka.

► Ananda Devi to pseudonim literacki utworzony z dwóch imion pisarki, której rodowe nazwisko brzmi Nirsimloo, a po mężu Anenden. Pisarka urodziła się w 1957 roku na Mauritiusie w niewielkiej miejscowości Trois Boutiques w rodzinie indo-maurytyjskiej (jej przodkowie pochodzą z Indii). Studia ukończyła na uniwersytecie w Londynie, tam też obroniła doktorat z antropologii społecznej. Mimo że od 30 lat mieszka w Ferney-Voltaire we Francji, jej maurytyjskie korzenie czytelne są niemal w każdym utworze, dlatego historia tej rajskiej wyspy jest pewnym kluczem do zrozumienia jej twórczości. Kiedy na początku szesnastego stulecia wyspę odkryli Portugalczycy, była bezludnym rajem, w którym królował dodo. Niestety ten 25-kilogramowy kuzyn gołębia pozostał już tylko na rycinach. W XVII wieku wyspą zawładnęli Holendrzy i nazwali ją imieniem księcia Maurycego Orańskiego. Bogactwa naturalne, jakim były drogocenne mahoniowce i hebanowce, przyczyniły się do dewastacji wyspy. Holendrzy wycinali nie tylko najcenniejsze okazy, ale również lasy, torując sobie drogę transportu. Sprowadzili także na wyspę świny i szczury, które dokonały dzieła zniszczenia. Wygnani przez niszczycielskie cyklony opuścili wyspę i dopiero w 1721 roku sprowadzili się na nią Francuzi w drodze do podboju Indii. Mauritius i dwie sąsiednie wyspy stały się punk-



Prof. dr hab. Krzysztof Jarosz | fot. Agnieszka Nęcka

tem przeładunkowym dla wojsk płynących do lub z Europy. Zmienili też nazwę wyspy na Île de France. Po 90 latach, w 1810 roku, panowanie na wyspie przejęli Anglicy, którzy przywrócili pierwotną nazwę i pod ich władaniem Mauritius pozostał do 1968 roku.

► Kiedyś wyspa bezludna, dziś pod względem gęstości zaludnienia plasuje się w światowej czołówce.

► To naturalny efekt kolonizacji. Najpierw sprowadzono na wyspę niewolników, głównie z Afryki i Indii, a po zniesieniu niewolnictwa przez Brytyjczyków w 1835 roku braki siły roboczej Anglicy uzupełniali sprowadzanymi z Indii kulisami, czyli pracownikami rolnymi. Mauritius jest niewielki, liczy zaledwie

2 tys. km<sup>2</sup> w najszerszym miejscu na osi północ – południe ma zaledwie 65 km, a na osi wschód – zachód – 45 km. Zamieszkuje go około milion trzysta tysięcy osób. Blisko 60 procent stanowią Indo-Maurytyjczycy, z których wywodzą się rządzące elity, co czwarty mieszkaniec jest Kreolem, czyli potomkiem afrykańskich lub malgajskich niewolników oraz ich białych właścicieli, kilkanaście procent to muzułmanie – potomkowie indyjskich lub pakistańskich robotników rolnych. Niewielkie, zaledwie kilkuprocentowe społeczności tworzą ludność pochodzenia chińskiego i biali potomkowie francuskich kolonistów.

▶ **Czy w tak niewielkiej społeczności możliwe jest zachowanie odrębności narodowościowej?**

▶ To istota specyfiki Mauritiusa. Biali żyją w swoich enklawach i raczej unikają mieszania się z pozostałymi mieszkańcami wyspy. Masowo przywożeni przez Anglików Hindusi żądali od swoich pracodawców sprowadzania im kobiet z regionów, z których pochodzili, dzięki czemu Indo-Maurytyjczycy i muzułmanie szybko odtworzyli w mikroskali środowiska etniczne, religijne i kastowe, z których wywodzili się ich przodkowie. Nie mieli też problemów z odtworzeniem systemu kastowo-narodowościowego Indii. Kreole są natomiast tygłem ras, w żyłach niektórych z nich, oprócz afrykańskiej, malgaskiej i europejskiej, płynie także krew indyjska.

▶ **Jakim językiem porozumiewają się mieszkańcy Mauritiusa?**

▶ W parlamencie i szkołach obowiązuje język angielski, ale Maurytyjczycy godzą się na to bez sprzeciwu, ponieważ jest to język, który otwiera przed nimi świat. Językiem domowym pozostaje utworzony na bazie francuskiego język kreolski. Drugim, którego uczą się w szkole, jest język francuski, tradycyjnie cieszący się dużym prestiżem i uchodzący za język kultury. Oczywiście w rodzinach wywodzących się z diaspory indyjskiej używa się języka ojczystego dla społeczności, z której pochodzą przodkowie, a ponieważ przybywali z różnych stron, jest więc tych języków co najmniej piętnaście. Dla Anandy Devi był to telugu.

▶ **Czy pozycja Hindusów na wyspie jest uprzywilejowana?**

▶ Mauritius uzyskał niepodległość dzięki Hindusom podatnym na głoszoną przez Mahatmę Gandhiego ideę pokojowego połączenia Indii. Dlatego też datą święta niepodległości jest 12 marca, dzień upamiętniający zarówno uzyskanie niezależności Mauritiusa w 1968 roku, jak również rozpoczęcie przez Gandhiego marszu solnego w 1930 roku. Hindusi pieczołowicie pielęgnują w swoich diasporach przywiązanie do kultury i tradycji: utworzyli swoje szkoły, uczą hinduskiej mitologii, w domach czytają wieczorami Ramajanę

i Mahabharatę, bardzo dbają o wykształcenie swoich dzieci. Najlepszym przykładem są rodzice Anandy Devi, którzy wywodzili się z indyjskich kulisów. Byli samoukami, ale bardzo dużo czytali. Za cenę wielu wyrzeczeń zapewnili córkom edukację, w tym celu przenieśli się z zapadłej dziury na południu Mauritiusa do Port-Louis, gdzie wszystkie trzy córki ukończyły dobre szkoły katolickie i każda z nich, choć w różnym stopniu, osiągnęła sukcesy zawodowe.

▶ **Rajskość Mauritiusa urzekła wielu twórców.**

▶ Już w XVIII wieku wyspę rozświetlił Jacques-Henri Bernardin de Saint-Pierre, uczeń Jana Jakuba Rousseau. Urzeczony rajskością krajobrazu napisał w 1788 roku sentymentalną powieść o tragicznych losach dwojga kochanków Pawła i Wirginii, których miłość rozkwitła na oddalonej od cywilizacji niebiańskiej wyspie Île de France. I tak po raz pierwszy Mauritius zaistniał w literaturze europejskiej. Kolejnym piewą egzotycznego pejzażu był Charles Pierre Baudelaire, który trafił tu w 1842 roku w drodze do Indii, gdzie zgodnie z życzeniem ojczyma miał nauczyć się poważnego rzemiosła, z powodu sztormu musiał jednak zakończyć rejs na Mauritiusie. Urzeczenie urodą Kreolek i nieziemskimi krajobrazami uwiecznił później w swoich najpiękniejszych wierszach. W 1888 roku do Port-Louis zawinął żaglowiec Otago, którym dowodził Konrad Korzeniowski. Kilkanaście lat później przygodę handlową, którą przeżył na Mauritiusie młody kapitan, w opowiadaniu pt. *Uśmiech fortuny* opisał Joseph Conrad.

▶ **Anandę Devi krytyka literacka okrzyknęła największą współczesną pisarką maurytyjską. Oznacza to, że w tej niewielkiej społeczności jest bogate środowisko literackie.**

▶ To kolejna specyfika, a wręcz fenomen tej małej wyspy, która wydała z siebie nieproporcjonalnie dużą liczbę pisarzy. Bezspornie najwybitniejszą i najbardziej znaną jest Ananda Devi, jej utwory publikuje wydawnictwo Gallimard w prestiżowej serii „Collection blanche”, ale w tej samej serii ukazują się także powieści innej maurytyjskiej pisarki Nathachy Appanah. W Gallimardzie wydaje także swoje powieści pochodzący z Mauritiusa Amal Sewtohol. Tych nazwisk jest bardzo dużo. W 2014 roku ukazała się antologia współczesnej francuskojęzycznej poezji maurytyjskiej. Wielu dobrych pisarzy, szczególnie poetów, publikuje także swoje utwory w lokalnych wydawnictwach, co oczywiście znacznie ogranicza krąg ich czytelników. Są też zapaleńcy, którzy tworzą w języku kreolskim, choć większość literatury powstaje w języku francuskim, a o statusie pisarza decyduje prestiż oficyny, która wydaje jego utwory. Ananda Devi jest autentycznym autorytetem dla swoich maurytyjskich kolegów po piórze, jej nazwiskiem sygnowane są wstępy i posłowia wielu dzieł piszących rodaków.





► **Co wyróżnia piśarstwo Anandy Devi? Czym zyskała przychylność wydawców i krytyków literackich?**

- Jest autorką kilkadziesiątu napisanych po francusku powieści, nowel, zbiorów poetyckich i opowieści autobiograficznej. W centrum jej uwagi w zdecydowanej większości pozostają kobiety uwikłane w skomplikowaną strukturę rzeczywistości i ludzkich relacji. Jej bohaterki albo wyzwalają się i łamią kody społeczne, religijne czy kastowe, albo uciekają w świat fantazji, zawsze jednak wizja świata jest splotem tragizmu, humoru i mocnych obrazów. Niezależnie, czy teksty Anandy Devi są *stricte* realistyczne (a nawet naturalistyczne), czy zawierają elementy fantastyki (ten zabieg pisarka stosuje bardzo często), niemal zawsze opowiadają o przemocy wpisanej w osnowę tradycyjnych obyczajów i religii. Tym, co wyróżnia Anandę Devi spośród wielu pisarzy, szczególnie pisarek, podejmujących temat chorej dominacji mężczyzn nad kobietami, jest jednak skrajny naturalizm. Pisarka nie cofa się przed opisem żadnych, nawet najdrastyczniejszych sytuacji, takich jak gwałt, akt przemocy, onaniowanie się. Przykłady znajdujemy niemal w każdym jej utworze, także w *Zielonym sari* i *Ewie ze swych zgliszcz*. Naturalizm ten jednak wyrażony jest oryginalnymi, poetyckimi środkami. Ujmując się za kobietami, za pokrzywdzonymi, za wykluczonymi czy za różnymi monstrami, nie boi się żadnych tematów, nie uznaje żadnego tabu, ale opisuje to niezwykle wyrafinowanym językiem poetyckim. Jednym z bohaterów *Ewy...* jest początkujący poeta z blokowiska Troumaron. Urzeczony poezją Arthura Rimbauda, w którego wierszach odkrywa pokrewną duszę, marzy, aby go naśladować. W tej postaci skupia się jak w soczewce istota typowej dla Anandy Devi estetyki: fuzja upoetyzowanej wizji świata z jego skrajnie realistycznym i odtabuizowanym opisem. Z jednej strony szalona nieodwzajemniona miłość, z drugiej masturbacja, czyli realistyczny fizjologizm, a wszystko to wyrażone jest językiem estetyzowanym, poetyckim.

► **Czy lektura utworów Anandy Devi wzbogaca naszą wiedzę o Mauritiusie?**

- Często w jej utworach pojawia się motyw transgresji: porzucenia wiary, buntu przeciwko panującemu terrorowi, przeciwko mocy zła, lecz nie jest to porzucenie pozytywnych moralnie systemów, tylko obowiązujących okrutnych norm. Czyni to w imię tęsknoty za normalnością, marzenia o miłości, swobodzie, prawie do wyboru. Wartość jej utworów pisanych po francusku, a więc w jednym z największych języków literackich, kulturowych świata, polega na tym, że jego właśnie używa, aby opisywać zjawiska najistotniejsze w naszej rzeczywistości, choć równocześnie niezwykle drażliwe. Ananda Devi, co podkreślają krytycy i literaturoznawcy, pisze nie po francusku, ale we francuskim, nagina go do swoich nawyków językowych nabytych z telugu, czasami do kreolskiej składni, ale nie kaleczy

języka, nadaje mu jedynie niepowtarzalną, poetycką oryginalność.

► **Czy lektura utworów Anandy Devi wzbogaca naszą wiedzę o Mauritiusie?**

- Często postrzegamy ją jako Hinduskę z Mauritiusa, tymczasem zarówno egzotyczny koloryt, jak i jej pochodzenie są drugorzędne. Ananda Devi odebrała zachodnie wykształcenie, chodziła do katolickiej szkoły, studiowała w Londynie, mieszka we Francji, co otwiera jej ogląd świata na znacznie szerszą perspektywę niż mała wyspa na Oceanie Indyjskim. Nadając swojej bohaterce imię Ewa, pisarka świadomie celowała w europejskiego odbiorcę. Z faktu umieszczenia akcji swoich utworów na Mauritiusie wynika chęć zaznaczenia swojego matecznika. Sytuacje przez nią opisywane, choć dzieją się w oddalonym dla nas kolorycie społecznym i kulturowym, nie są ani egzotyczne, ani odległe. W każdej społeczności, także europejskiej, mogą się one wydarzyć. Każdy może powiedzieć: *tak jest również i u nas*. Dlatego jest pisarką styku kultur. *Ewa ze swych zgliszcz* należy do nurtu współczesnej literatury maurytyjskiej, który kontestuje idylliczny obraz rajskiej wyspy. Krążącemu niemal we wszystkich przewodnikach turystycznych cytowani autorstwa Marka Twaina o tym, że Bóg stworzył raj na wzór Mauritiusa, Ananda Devi przeciwstawia obraz cuchnącego blokowiska Troumaron, gdzie bieda i wykluczenie prowadzą do erupcji wulkanu gniewu. Tego turyści odwiedzający rajską wyspę nie zobaczą.

► **Czy możemy liczyć na kolejne tłumaczenia?**

- *Zielone sari* była pierwszą powieścią Anandy Devi, którą sprowadziłem do Polski. Była także pierwszą, a czytałem wiele utworów maurytyjskich pisarzy, która tak silnie mną wstrząsnęła. Tłumacząc ją, czułem się niemal jak pod wpływem narkotyku. O przekładzie *Ewy...* zdecydowała pisarka, ujawniając w ubiegłym roku na spotkaniu w Warszawie na targach książki, że właśnie tę książkę chciałaby zobaczyć na polskich półkach. Spełniłem więc jej życzenie. W marcu ukaże się zbiór nowel Anandy Devi pt. *Smutny ambasador*, gotowe są już także tłumaczenia: *Indian tango*, *Życia Józefina szalonego* i *Wykluczonej*.

► **Czeka nas kolejny szok?**

- Raczej ogromny kapitał empatii.

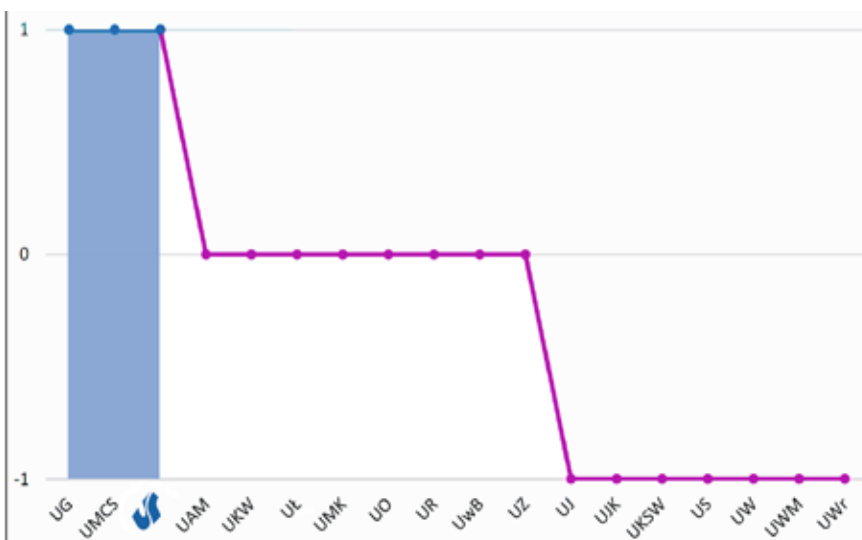
► **Bardzo dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Maria Sztuka

# Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego wyróżniona

W czasopiśmie „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” ukazał się artykuł Marcina Karwowskiego pt. „*Secret client* – nieszablone badanie poziomu jakości obsługi”. Publikacja została przygotowana na podstawie wyników badań przeprowadzonych w 18 polskich bibliotekach akademickich. Wśród nich znalazła się Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego. Do przeprowadzenia audytu autor wykorzystał metodę „tajemniczego klienta” polegającą, jak wyjaśnia, „na kontakcie audytora, symulującego potrzebę skorzystania z usług placówki, z biblioteką i ocenę jakości usług według przyjętego przed badaniem scenariusza”. Zastosowanie tej metodologii pozwala na przedstawienie perspektywy klienta, koncentruje się na faktach, a nie deklaracjach zawartych w kwestionariuszach klientów, dostarcza precyzyjnych danych o procesie obsługi (czas oczekiwania, przystępność, funkcjonalność etc.).

**Ocena audytorska bibliotek – porównanie placówek. Legenda:**  
**0** – biblioteki przeciętne, wypadające tak samo; **1** – placówki oceniane jako lepsze; **-1** – księżnice jakościowo gorsze.  
**Uniwersytet Warszawski (UW), Uniwersytet w Białymstoku (UwB), Uniwersytet Gdański (UG), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (UAM), Uniwersytet Jagielloński w Krakowie (UJ), Uniwersytet Łódzki (UŁ), Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (UMCS), Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (UMK), Uniwersytet Opolski (UO), Uniwersytet Szczeciński (US), Uniwersytet Śląski w Katowicach (UŚ), Uniwersytet Rzeszowski (UR), Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie (UWM), Uniwersytet Wrocławski (UWr), Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (UKSW), Uniwersytet Zielonogórski (UZ), Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy (UKW), Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach (UJK).** | Opracowanie na podstawie wykresu autora: Wykres 10, s. 272.



W świetle przeprowadzonych analiz Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego razem z bibliotekami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Uniwersytetu Gdańskiego znalazła się w grupie trzech placówek odznaczających się najwyższą jakością świadczonych usług.

Wśród głównych celów przeprowadzonego audytu znalazły się: zbadanie funkcjonalności i przyjazności gmachu bibliotecznego, stanowisk obsługi czytelnika oraz realizacja usług świadczonych przez jednostkę. Badaniu poddane zostały ponadto kompetencje pracowników, uprzejmość, klarowność udzielonej informacji, profesjonalny wygląd stanowiska i obsługującego. Audytor zwracał również uwagę na łatwość odnalezienia stanowiska bibliotekarza, procedurę udostępniania zbiorów w wolnym dostępie oraz czytelnicy, przystępność procesów bibliotecznych, czas realizacji zamówionych dokumentów. Ocenie poddany został też poziom ochrony danych osobowych. Badający wcielił się w czytelnika z zewnątrz (spoza badanej uczelni) o statucie doktoranta, początkującego użytkownika danej jednostki. Badanie zamyka ocena podsumowująca sytuująca każdą z placówek na tle pozostałych.

Wyniki badań przeprowadzonych w bibliotekach metodą „tajemniczego klienta” stanowią obraz działalności danej jednostki w oczach użytkownika. Zadowolenie czytelników jest możliwe dzięki wysokiej jakości informacji, usług informacyjnych i obsługi, te zaś utrzymywane są na wysokim poziomie dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych i wprowadzaniu różnorodności form. Najsilniej wzmocnił je proces hybrydyzacji mediów, zadań oraz poszerzenie spektrum kapitału umiejętności.

Wyniki badań zamieszczone na łamach „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis” potwierdzają, że Biblioteka Uniwersytetu Śląskiego jest księżnicą nowoczesną, dostosowującą swoją ofertę do potrzeb czytelników i stale podnoszącą standardy jakości obsługi.

Pełna wersja artykułu Marcina Karwowskiego: „*Secret client* – nieszablone badanie poziomu jakości obsługi” udostępniona w ramach licencji Creative Commons (Open Access) znajduje się pod adresem: [sbsp.up.krakow.pl](http://sbsp.up.krakow.pl).

Aleksandra E. Adamczyk  
 Katarzyna Wyszyńska

# Uniwersytet Śląski w programie uniwersytetów europejskich

Uniwersytety europejskie to sztandarowa inicjatywa Europejskiego Obszaru Edukacji służąca utworzeniu wspólnych kampusów międzyuniwersyteckich. Wchodzące w ich skład uczelnie mają za zadanie połączyć swoją wiedzę specjalistyczną, platformy i zasoby, aby opracować wspólne programy nauczania lub moduły obejmujące różne dyscypliny.

Uniwersytet Śląski w Katowicach przygotowuje się do udziału w drugiej edycji konkursu na wyłonienie tzw. uniwersytetów europejskich, tj. transnarodowych sojuszy instytucji szkolnictwa wyższego z Unii Europejskiej realizujących wspólną, długoterminową strategię i promujących europejskie wartości i tożsamość. Inicjatywa ma na celu znaczne zwiększenie mobilności studentów i pracowników oraz wspieranie podnoszenia jakości, włączenia społecznego i konkurencyjności europejskiego szkolnictwa wyższego.

Konsorcjum uczelni, z którym Uniwersytet Śląski przygotowuje wspólny wniosek o dofinansowanie tworzenia wspólnego uniwersytetu europejskiego, to:

- Uniwersytet Kraju Saary (Universität des Saarlandes) – Niemcy (koordynator projektu),
- Uniwersytet w Alicante (Universidad de Alicante) – Hiszpania,
- Uniwersytet w Trieście (Università degli Studi di Trieste) – Włochy,
- Uniwersytet Witolda Wielkiego (Vytauto Didžiojo universitetas) – Litwa,
- Uniwersytet Sofijski im. św. Klemensa z Ochrydy (Софийски университет Св. Климент Охридски) – Bułgaria,
- Estońska Akademia Sztuk Pięknych (Eesti Kunstiakadeemia) – Estonia.

Od uniwersytetów europejskich oczekuje się przede wszystkim wypracowania i wdrożenia:

- wspólnej, zintegrowanej, długoterminowej strategii w obszarze kształcenia, związanej w miarę możliwości z badaniami i innowacjami oraz ogólnie społeczeństwem,
- powstania wspólnego europejskiego „kampusu” uczelni partnerskich,
- polityki „europejskich zespołów tworzenia wiedzy” (*challenge-based approach*) składających się ze studentów i nauczycieli akademickich, z możliwym udziałem badaczy, przedsiębiorstw, podmiotów regionalnych i podmiotów społeczeństwa obywatelskiego – w zależności od ogólnej strategii i wizji sojuszu – przyjmując podejście wielodyscyplinarne, które stawia czoła wybranym przez siebie wyzwaniom społecznym.

Uniwersytety europejskie mają ponadto stać się wzorcami dobrych praktyk w celu stopniowego zwiększania jakości, międzynarodowej konkurencyjności i atrakcyjności krajobrazu europejskiego szkolnictwa wyższego i powinny stać się kluczowym elementem Europejskiego Obszaru Edukacji, promując doskonalenie kształcenia i badań naukowych.

Akcja z Programu Erasmus+ wspierać będzie instytucje szkolnictwa wyższego w wykraczaniu poza istniejące modele współpracy w obszarze szkolnictwa wyższego i stopniowej realizacji długofalowej, ambitnej wizji uniwersytetów europejskich. W jej ramach testowane będą różne innowacyjne i strukturalne modele wprowadzania i realizacji wizji budowanych przez poszczególne sojusze. Projekt pilotażowy zakłada 3-letnie finansowanie kilkudziesięciu uniwersytetów europejskich wybranych w dwóch edycjach konkursu w wysokości do 5 mln euro, co stanowić ma maksymalnie 80 proc. łącznych kosztów kwalifikowalnych projektu. W pierwszej edycji do finansowania wybranych zostało 17 sojuszy. ■

Red.

## Czym są uniwersytety europejskie?

To międzynarodowe partnerstwa, które będą uniwersytetami przyszłości wspierającymi europejskie wartości i tożsamość europejską. Zrewolucjonizują europejskie szkolnictwo wyższe pod względem jakości i konkurencyjności. Aby zrealizować to ambitne założenie, Komisja Europejska testuje obecnie możliwe modele współpracy europejskich szkół wyższych. W tym celu ogłosiła 2 zaproszenia do składania wniosków w ramach programu Erasmus+ (pierwsze zostało ogłoszone pod koniec 2019 roku).

### Partnerstwa:

- będą obejmować wszelkiego rodzaju instytucje szkolnictwa wyższego i będą miały szeroki zakres geograficzny w Europie;
- będą się opierać na wspólnie opracowanej, długoterminowej strategii kładącej nacisk na zrównoważony charakter, dążenie do doskonałości i wartości europejskie;
- będą oferować programy nauczania dostosowane do studentów, realizowane przy współpracy różnych uczelni, gdzie zróżnicowana społeczność studentów mogłaby tworzyć własne programy i korzystać z mobilności na każdym etapie studiów;
- będą działać w oparciu o podejście zorientowane na wyzwania, w ramach którego studenci, kadra akademicka i partnerzy zewnętrzni mogą podejmować współpracę w interdyscyplinarnych zespołach, aby rozwiązywać największe problemy, z jakimi mierzy się dziś Europa.



## Wymiana doświadczeń

18 października 2019 roku logopedzi, studenci, nauczyciele, osoby jękające się i ich rodzice oraz zainteresowani tematyką jękania mieli okazję do wzięcia udziału w otwartym seminarium „Wzrastać (po)przez mówienie” („Growth Through Speaking”), które odbyło się w Centrum Informacji Naukowej i Bibliotece Akademickiej (CINiBA) w Katowicach. W ramach seminarium można było wysłuchać interesujących wystąpień specjalistów w dziedzinie jękania, a także zasięgnąć porad. Seminarium zostało zorganizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Świadomości Jękania (ISAD).

Podczas seminarium wystąpiła m.in. członkini Koła Naukowego Młodych Logopedów Uniwersytetu Śląskiego lic. Katarzyna Romaniuk z referatem „Jękanie w tle i na pierwszym planie – przegląd filmów edukacyjnych (i nie tylko)”. Prelegentka poruszyła temat postaci z zaburzeniami płynności mowy w filmie. Ich obraz jest często przedstawiony negatywnie, w sposób skarykaturowany, zazwyczaj jękanie dotyczy czarnych charakterów. Czy słusznie? Wystąpienie prelegentki wskazywało jasno, że sposób ukazywania osób jękających się w filmie jest krzywdzący i niesprawiedliwy, gdyż są to osoby tak samo wrażliwe oraz wartościowe, jak reszta społeczeństwa.

Uczestnicy konferencji mieli również okazję dowiedzieć się o działalności LogoLAB i Klubu Ludzi Mówiących Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Mgr Izabela Michta wraz z mgr Agatą Sakwerdą opowiedziały o spotkaniach zrzeczających dzieci z zaburzeniami płynności mowy z całego województwa śląskiego. Prelegentki przybliżyły również, w jaki sposób zajmują się organizacją spotkań i obserwują ich pozytywny wpływ na młodych uczestników, którzy mają w ten sposób okazję poznać oraz zrozumieć problemy innych osób jękających się, poszerzyć swoją wiedzę na temat jękania, budować świadomość własnego ciała oraz poczucie własnej wartości. Im większa będzie samoświadomość dzieci w kwestii zaburzeń płynności mowy, tym łatwiej przyjdzie im zaakceptować swoją odmienność w stosunku do rówieśników i zwiększyć odporność na stres związany z funkcjonowaniem w życiu społecznym – jak przekonują prowadzące.

Zajęcia te nie bez przyczyny przeznaczone są nie tylko dla dzieci, ale również dla ich rodziców. Wielu z nich szuka odpowiedzi na pytania – dlaczego moje dziecko się jęka i jak mogę mu pomóc? W jaki sposób mogę je motywować do ciężkiej i wytrwałej pracy? Zajęcia LogoLAB są świetną okazją, aby rozwiać wszelkie wątpliwości, a także wymienić się doświadczeniami i obserwacjami związanymi z wychowaniem dziecka jękającego się. Warto również



Katarzyna Romaniuk | fot. Anna Śmierchalska

wspomnieć, że zajęcia LogoLAB dla młodych adeptów logopedii stanowią możliwość poznania specyfiki pracy z osobami jękającymi się. Studenci w ciągu lat zajęć i praktyk na uczelni mogą nigdy nie spotkać osoby jękającej, a wiedzę związaną z tym zaburzeniem płynności mowy znać wyłącznie z teorii i literatury – a przecież nie to gwarantuje sukces w terapii, lecz nabyte doświadczenie.

Niezmiernie ważnym punktem seminarium był wykład światowej sławy specjalistki terapii jękania, prof. Martine Vanryckeghem z University of Central Florida. Wystąpienie to przybliżyło uczestnikom samo zjawisko jękania (np. jego historię i usilne, choć nie do końca udane próby podejmowania leczenia oraz wyjaśniania na przestrzeni wieków), a także – zgodnie z tytułem wykładu i całego seminarium – to, w jaki sposób człowiek może wzrastać i rozwijać się dzięki wiedzy, umiejętnościom oraz mówieniu.

Na zakończenie odbyła się projekcja filmu Johna Gomeza *When I Stutter – Kiedy się jękam*, którego prapremiera miała miejsce również w Katowicach, w czerwcu 2019 roku, a podsumowanie spotkania stanowił panel dyskusyjny poświęcony tematyce jękania i rozwoju, który moderowała dr hab. Irena Polewczyk z Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego.

Otwarte seminarium „Wzrastać (po)przez mówienie” („Growth Through Speaking”) było bardzo ważnym wydarzeniem dla świeżo upieczonych studentów pierwszego roku, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z logopedią. Seminarium stanowiło dla nich okazję do tego, aby spojrzeć na wybraną przez siebie dziedzinę jako naukę o bardzo szerokich horyzontach, zróżnicowanej tematyce, by zapoznać się z problemami współczesnej polskiej oraz światowej logopedii, a także do spotkania z wybitnymi specjalistami zajmującymi się problematyką zaburzeń płynności mowy, którzy chętnie dzielili się swoim doświadczeniem. ■

Anna Śmierchalska

# Torkat – zapomniane miejsce

Niewielu już pamięta, co znajdowało się w miejscu, w którym obecnie stoi gmach Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej. Postanowiła o tym przypomnieć dr Aneta Borowik z Instytutu Nauk o Sztuce UŚ w trakcie wykładu „Torkat. 90 lat historii”, który odbył się 18 listopada i towarzyszyło mu otwarcie wystawy pod tym samym tytułem. Zrealizował ją Wojciech Zygmont. Wystawę można oglądać do końca stycznia 2020 roku.

Konferencję otworzył dyrektor Centrum Informacji Naukowej i Biblioteki Akademickiej prof. dr hab. Dariusz Pawelec. Zaznaczył, że od początku prac nad projektem CINIb-y wszystkim towarzyszyło wspomnienie Torkatu, mówiono o nim również podczas uroczystego otwarcia CINIb-y, które odbyło się 12 października 2012 roku.

Torkat był pierwszym w Polsce sztucznym torem łyżwiarskim. Został zbudowany w 1930 roku właśnie w miejscu, gdzie obecnie znajduje się Centrum. Inicjatorem tego przedsięwzięcia był m.in. radca budowlany Lucjan Sikorski. Jak zaznaczyła na początku swojego referatu dr Borowik, sama wystawa jest poniekąd realizacją marzeń o przypomnieniu zapomnianych miejsc i postaci związanych z Katowicami. Torkat był wyjątkowym miejscem – prawdopodobnie było to 12. sztuczne lodowisko na świecie. Referentka przypomniała także, że ważne jest wspomnienie samej architektury dwóch budynków tworzących Torkat – przed- i powojennej, a także przywrócenie pamięci o ich twórcach.

– Niestety nie pamiętam ani jednego, ani drugiego budynku. Urodziłam się w 1974 roku, a rok wcześniej budynek spłonął. Nie miałam szansy ich podziwiać. Od czasu rozpoczęcia pracy na Uniwersytecie Śląskim intrygowało mnie jednak, co to za resztki budynków stoją obok Wydziału Nauk Społecznych. Sądziłam, że są tam jakieś stare garaże, a okazało się, że były to ruiny Torkatu – wspominała dr Aneta Borowik.

Budowa tego miejsca była wpisana w szerszy program modernizacyjny realizowany w dwudziestolecie międzywojennym na Górnym Śląsku. W działania te zaangażowane były takie postaci, jak dr Michał Grażyński, który w latach 1926–1939 pełnił funkcję wojewody śląskiego, także znakomity władca Katowic dr Adam Kocur, polski powstaniec, doktor praw, polityk. Jednym ze znaczących i wciąż obecnych na mapie miasta obiektów – symboli projektu modernizacyjnego – jest

słynny wieżowiec znajdujący się przy ul. Żwirki i Wigury. Był to pierwszy w Polsce drapacz chmur, który powstawał od 1929 do 1934 roku. Aż do 1955 roku był najwyższym, bo siedemnastokondygnacyjnym budynkiem w kraju. Został oddany do zamieszkania 31 sierpnia 1934 roku i był wtedy trzecim co do wielkości budynkiem w Europie. Mieszkał w nim m.in. pisarze Kalman Szegal i Bolesław Lubosz, a także Kazimierz Kutz czy Gustaw Holoubek. Za projekt byli odpowiedzialni Stefan Bryła i Tadeusz Kozłowski. Sam plan modernizacyjny miał przekształcić Katowice w miasto nowoczesne – można powiedzieć, że stanowił efekt rywalizacji między Polską a Niemcami.

Budowa Torkatu była w gruncie rzeczy przedsięwzięciem prywatnym, ponieważ w 1930 roku założono spółdzielnię Sztuczny Tor Łyżwiarski Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Była to inicjatywa przede wszystkim wspomnianego wcześniej Lucjana Sikorskiego.

– To postać niedoceniona i trochę niesłusznie zapomniana. Był architektem, ale w 1925 roku objął funkcję radcy budowlanego, którą pełnił do 1937 roku. Dzisiaj nazwalibyśmy go architektem miasta. Jednocześnie przewodniczył Urzędowi Budownictwa Naziemnego, gdzie pracował również Paweł Lubina. Był ponadto decydem w Policji Budowlanej i Ogrodnictwie Miejskim – powiedziała dr Aneta Borowik.

Sikorski był absolwentem Politechniki Berlińskiej, do tego gorącym patriotą, który brał udział w powstaniu wielkopolskim. Przyjechał do Katowic z myślą o tworzeniu nowego miasta. Jego zasługą były przekształcenia urbanistyczne katowickiego rynku i ul. Warszawskiej czy Parku Kościuszki. Sikorski był odpowiedzialny za miejskie kąpielisko Bugła z piękną skocznią żelbetową, tor wyścigów konnych, który znajdował się przy ul. Kościuszki,

Otwarcie Torkatu. Grupa zawodników na lodzie | fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC, sygn. 1-S-1334-1)





Ogólny widok na tor łyżwiarski w Katowicach | fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC, sygn. 1-S-1334-10)

lotnisko na Muchowcu (projektowane przez Sikorskiego i Tadeusza Michejde), a także za radiostację na Brynowie.

– Sądzę, że byłoby dobrze pomyśleć o ulicy w Katowicach imienia Lucjana Sikorskiego. Jest to apel do władz miasta, który zapewne sama wystosuję – zadeklarowała dr Aneta Borowik.

Prelegentka wspomniała w wykładzie o Pawle Lubinie, inżynierze, ojcu Mariana Lubiny, który był obecny na sali. Prowadził on w latach 70. XX wieku zapiski, które odkrywają wiele ważnych faktów dotyczących realizacji projektu Torkatu.

Finansowanie Torkatu opierało się przede wszystkim na wykupionych udziałach w spółce. Jeden udział kosztował 500 zł. W 1931 roku do spółki przystąpiło także miasto, wnosząc 20 000 zł. Należy jednak pamiętać, że lata 30. XX wieku były czasem kryzysu, co też wpłynęło niekorzystnie na realizację projektu.

– Z zapisków Pawła Lubiny wynika, że nie można było spłacić niektórych firm biorących udział w budowaniu Torkatu. Cała inwestycja kosztowała 1 500 000 zł i mimo trudnych czasów została doprowadzona do finału – wspomniała badaczka.

Torkat tworzyły 3 elementy: budynek klubowy wraz z zapleczem technicznym, nowoczesna tafla ślizgawki 60 na 40 metrów i trybuny, które mogły pomieścić 6500 osób, z czego 2000 mogło zasiadać na ławach i w łóżach. Co istotne, Torkat przed- i powojenny był konstrukcji drewnianej.

– Tak się stało, ponieważ teren przy ul. Bankowej był dzierżawiony od Naczelnej Spółki Kopalń. Dodatkowo mieliśmy do czynienia z nieuspokojonym gruntem podatnym na odkształcenia. Stąd lekka konstrukcja drewniana, która była wypełniona płytami ze sprasowanej słomy, otynkowana tak, by z zewnątrz dawało to wrażenie nowoczesnej, modernistycznej architektury – komentowała historyczka, pokazując kolejne slajdy ze zdjęciami Torkatu.

Na parterze znajdowały się kasy, wypożyczalnia sprzętu, a na pierwszym duża, przeszklona restauracja z widokiem na lodowisko. Drugie piętro obejmowała łoża. Samo otwarcie obiektu miało bardzo uroczystą oprawę. Odbyło się 7 grudnia 1930 roku i było szeroko omawiane i zapowiadane w prasie. Zaproszeni byli przedstawiciele władz

centralnych, wojewódzkich i samorządowych, towarzystw sportowych związanych z łyżwiarstwem czy hokejem. Przez kolejne 2 dni trwała istna sportowa uczta. Na Tokarcie prezentowały się m.in. ówczesne gwiazdy jazdy figurowej z Europy i Polski. Przez kolejne lata było to centrum sportowe, gdzie organizowano najważniejsze mecze, mistrzostwa hokejowe, ale także np. rewie mody na łyżwach.

Na zakończenie dr Aneta Borowik przeszła do smutnego końca historii tego miejsca.

– Torkat był dwukrotnie nawiedzany przez pożary w latach 50. XX wieku. Pierwszy był skutkiem niedopałków rzucanych w trakcie seansów filmowych, a drugi, tragiczny w skutkach w 1973 roku, rozpoczął się w hotelu – wspomniała prelegentka.

Było to w trakcie gorących letnich dni. Istniały plany odbudowy Torkatu, były nawet na to pieniądze z ubezpieczenia, ale zarządzający obiektem przemysł górniczy postanowił przeznaczyć je na piłkę nożną, a dokładniej na GKS. Budynek popadał w ruinę, zostały zapomniane, aż w końcu oddane do rozbiórki.

W rozmowie po wykładzie dr Aneta Borowik powiedziała, że zainteresowała się tematem w 2011 roku, kiedy pracowała nad *Słownikiem architektów i budowniczych związanych z Katowicami*, który ukazał się rok później. Badaczka natrafiła wówczas na postać Lucjana Sikorskiego. Skontaktowała się ze wspomnianym Marianem Lubiną, fascynatem historii, który zaraził ją tematem Torkatu. Była na jego wykładzie w Bibliotece Śląskiej w 2012 roku. Należy także przywołać postać Wojciecha Zygmunta, współzałożyciela fundacji Dom Modernisty zajmującej się upowszechnianiem historii Katowic. Zaczęli współpracę, która miała na celu przywrócić pamięć o Torkacie. W ciągu dwóch tygodni powstała wystawa. Dlaczego zdecydowała się na taki temat?

– Uważam, że Katowice są szalenie ciekawym miastem. Te budynki, które codziennie mijamy, mają zajmujące historie. Trochę odkrywam ją dla siebie, ale ważne jest, by ludzie, szczególnie młodszego pokolenia, dowiadywali się, co kryje się za murami, jakie historie, a przede wszystkim jacy ludzie – zauważyła badaczka.

Jako historyk sztuki uważa, że właśnie znajomość historii jest podstawą tożsamości, budowania związków z danym miejscem. Katowice się wyludniają, ale wciąż słyszy opinie, że to miasto jest piękne i fascynujące.

– Dlatego czuję pewne posłannictwo w tym, by pokazywać nie urodę Katowic, ale jego interesującą historię – podsumowała dr Aneta Borowik, która zebrała już dużo materiałów archiwalnych na temat Urzędu Budownictwa Naziemnego, którym kierował Lucjan Sikorski. Dają one szansę na odtworzenie rozwoju miasta w latach 1922–1939 i celem historyk sztuki jest napisanie książki, która będzie podkreślać rolę mecenatu państwowego, głównie samorządowego, w rozwoju Katowic. Istotne w tej pracy będzie również dotarcie do biografii ludzi, którzy byli odpowiedzialni za poszczególne projekty. ■

Agnieszka Niewdana



## Twórca wszechstronny

10 września 2019 roku w wieku 84 lat zmarł Jan Herma, artysta rzeźbiarz, profesor sztuki, współtwórca i wieloletni pedagog cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego (później Wydziału Artystycznego), organizator i kierownik Zakładu Rzeźby w Cieszynie.

Jan Herma urodził się w 1935 roku w Goleszowie, w podbeskidzkiej miejscowości położonej pomiędzy Cieszynem a Ustroniem. Studiował na Wydziale Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, gdzie w 1961 roku obronił dyplom z wyróżnieniem w pracowni profesora Jerzego Bandury. Zaraz po studiach powrócił w rodzinne strony, podejmując pracę plastyka – projektanta w zakresie informacji wizualnej w cieszyńskich Zakładach Elektromaszynowych Celma. Od 1973 do 2006 roku był zawodowo związany z Filią Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie (jako jeden z inicjatorów i entuzjastów jej utworzenia), współorganizował kierunek wychowania plastycznego oraz uniwersyteckie struktury Zakładu Rzeźby.

Przez 33 lata swojej pedagogicznej pracy na Uniwersytecie Śląskim wykształcił kolejne roczniki absolwentów, którzy zdobyłą wiedzę i umiejętności z zakresu rzeźby przynosili skutecznie do swoich regionów i miejsc artystycznej działalności.

Poza pracą na uczelni po powrocie w rodzinne strony Jan Herma mocno zaangażował się w kulturę regionu i jej duchowy wymiar, projektując i realizując wystrój wielu obiektów sakralnych, co zostało docenione przyznaniem w 1988 roku ogólnopolską Nagrodą im. św. Brata Alberta za osiągnięcia w dziedzinie sztuki sakralnej. Rzeźbił w drewnie, kamieniu, brązie i tworzywach sztucznych. Zajmował się również medalierstwem, architekturą wnętrz, fotografią, projektowaniem graficznym, identyfikacją wizualną i reklamą. Stworzył kilkanaście pomników, między innymi: ofiar faszyzmu w Cieszynie, kompozytora Jana Sztwiertni w Wiśle, gen. Jerzego Ziętka w Ustroniu, pamięci zburzonej synagogi w Skoczowie czy prof. Jana Szczepańskiego w Ustroniu. Zrealizował kilkadziesiąt tablic portretowych w brązie i marmurze poświęconych wybitnym Polakom – naukowcom, artystom, działaczom narodowym i religijnym na terenie Śląska. Doceniany za swoją artystyczną i regionalną aktywność w 2003 roku został laureatem Nagrody Powiatu Cieszyńskiego w dziedzinie kultury (obecnie Nagroda im. ks. Leopolda Jana Szersznika), Srebrnej Cieszynianki miasta Cieszyna w 2008 roku i Śląskiego Szmaragdu w 2011 roku.

Moje wspomnienie związane z osobą i twórczością profesora Jana Hermy dotyczy 1986 roku, kiedy 2 lata po



Prof. Jan Herma | fot. Jerzy Pustelnik

ukończeniu studiów rozpocząłem pracę w cieszyńskim Zakładzie Rzeźby, stworzonym i tak rozsądnie (na skalę miejsca) zorganizowanym. Dostosowanym nie tylko do jego specyfiki, ale przede wszystkim do realizowanego wtedy na kierunku wychowania plastycznego programu, w którym rozwiązania merytoryczne oraz organizacyjne oparte na wyniesionym z krakowskiej uczelni doświadczeniu i przez Jana Hermę autorsko wzbogacone po latach nadal się sprawdzają, nie tracąc nic ze swojej praktyczności.

Od samego początku naszej znajomości i zawodowej współpracy profesor Jan Herma pomimo naturalnej, uniwersyteckiej hierarchii w Zakładzie Rzeźby nie tworzył żadnych pokoleniowych barier, traktując przestrzeń Sztuki jako oczywisty obszar wolności i konstruktywnej dyskusji. Dlatego niemal na starcie mojej pracy mogłem z przydzielonymi grupami studentów prowadzić samodzielne zajęcia z rzeźby, zdobywając przy okazji niezbędne doświadczenie pedagogiczne, a w trakcie omawiania studenckich realizacji konfrontować odmienne tradycje krakowskiej i warszawskiej akademii. Tak prowokowane dyskusje w sposób naturalny sprzed studenckich prac przynosiły się do pokoju pracowników, pomagając na bieżąco dopracowywać program nauczania rzeźby w Cieszynie.

Profesor Jan Herma był twórcą wszechstronnym, poruszającym się równie swobodnie w obszarach rzeźby tradycyjnej, rzeźby monumentalnej, medalierstwa i szeroko rozumianego projektowania. Mocno osadzony w kulturze regionu pozostawił w jego pejzażu, we wnętrzach sakralnych i obiektach użyteczności publicznej wiele znaczących rzeźbiarskich realizacji. Jako artysta pedagog autorsko sformułował założenia programowe, organizacyjne i strukturalne Zakładu Rzeźby w Cieszynie, którym kierował przez wiele lat, ale przede wszystkim przekazał swoim studentom posiadaną wiedzę i artystyczne doświadczenie, tworząc tym samym kolejne, istotne ogniwo łańcucha w obszarze kultury plastycznej. ■

Jerzy Fober

Z bólem i smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

**śp.**

**dr. n. med. Wacława Drząszcza**

długoletniego specjalisty w Inspektoracie BHP i Ochrony  
Przeciwpożarowej Uniwersytetu Śląskiego  
oraz kierownika Przychodni Akademickiej dla Szkół Wyższych.

W naszej pamięci pozostanie jako ceniony lekarz akademicki,  
cieszący się szacunkiem środowiska, służący pomocą i dobrą radą,  
oddany ludziom i sprawom uczelni.

Cześć Jego Pamięci.

**Rodzinie, Najbliższym oraz Przyjaciołom Zmarłego**  
wyrazy współczucia i żalu składają,  
łącząc się w bólu i cierpieniu,

**Rektor oraz społeczność akademicka  
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,  
że 6 grudnia 2019 roku  
zmarł

**prof. dr hab. Krzysztof Uniłowski**

prodziekan ds. kształcenia i studentów Wydziału Humanistycznego  
Uniwersytetu Śląskiego,  
wieloletni dyrektor Instytutu Nauk o Literaturze Polskiej  
im. Ireneusza Opackiego.

Odszedł znakomity polonista i wybitny krytyk literacki.

Pozostanie w naszej pamięci.

**Najbliższym śp. Profesora**

składamy najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

**Dziekan Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Śląskiego  
wraz z całą społecznością pracowników i studentów**

Z bólem i smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

**śp.**

**mgr Elżbiety Wnętrzyckiej-Kani**

emerytowanego starszego wykładowcy Studium  
Praktycznej Nauki Języków Obcych Uniwersytetu Śląskiego,  
cenionego nauczyciela akademickiego i doświadczonego pedagoga,  
oddanego ludziom i sprawom uczelni.

Cześć Jej Pamięci.

**Rodzinie, Najbliższym i Przyjaciołom Zmarłej,**  
wyrazy współczucia i żalu składają,  
łącząc się w bólu i cierpieniu,

**Rektor oraz społeczność akademicka  
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

Z wielkim bólem i smutkiem  
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

**śp.**

**prof. dr. hab. Krzysztofa Uniłowskiego**

prodziekana do spraw kształcenia i studentów  
Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Śląskiego,  
krytyka literackiego, historyka i teoretyka literatury,  
współzałożyciela i wieloletniego redaktora  
kwartalnika literackiego „FA-art”,  
„Śląskich Studiów Polonistycznych”,  
laureata Nagrody im. Kazimierza Wyki  
i Nagrody im. Ludwika Frydego.

W naszej pamięci pozostanie jako wybitny uczony  
i ceniony nauczyciel akademicki, wychowawca wielu pokoleń  
literaturoznawców, oddany ludziom i sprawom uniwersytetu,  
cieszący się autorytetem i szacunkiem środowiska.

Cześć Jego Pamięci.

**Rodzinie i Najbliższym oraz Uczniom i Przyjaciołom Profesora**  
wyrazy współczucia i żalu składają,  
łącząc się z nimi w bólu i cierpieniu,

**Rektor i Senat oraz społeczność akademicka  
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach**

# Działalność dobroczynna nie jest tylko daniem

Dziewięć studentek z kierunku pedagogika na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego prężnie zabiega o jak najlepsze propagowanie wartości moralnych. Głównym tematem ich zainteresowań jest świadczenie pomocy, wsparcia i poszanowania dla drugiego człowieka. Pomimo nielicznego zespołu nie tracą motywacji do poszerzania swojej działalności i zdobywania nowych członków Koła Naukowego „Włacz-  
nik”, które wspólnie tworzą.

– Studia pedagogiczne i psychologiczne nie powinny kończyć się tylko na zaliczaniu bieżącego materiału i końcowej obronie magisterskiej. Jest to wyzwanie, z którym idziemy później w świat – z takim przeświadczeniem studentki pedagogiki na WNS UŚ podejmują wysiłki związane z obranym kierunkiem.

– Gdy ktoś podchodzi poważnie do studiów, chce się jak najbardziej w nie zaangażować. Większą radość od samego studiowania daje świadomość dobrych owoców, jakie ono przynosi. Pedagogika jest bardzo odpowiedzialną dyscypliną, bo przygotowuje nas do kształtowania sumień tych, z którymi przyjdzie nam w przyszłości pracować – mówi przewodnicząca Koła Naukowego „Włacz-  
nik” Agnieszka Reifland. – Charakteryzuje nas aktywność typowo stacjonarna, dlatego raczej rzadko wychodzimy poza mury Uniwersytetu. Wcale to jednak nie znaczy, że jesteśmy obojętne na ludzi z zewnątrz. Dokładamy starań, aby na tyle mocno zainteresować innych, by to oni zechcieli przyjść do nas. Raz w semestrze wyznaczamy sobie jedno duże przedsięwzięcie, któremu zamierzamy w pełni sprostać. Do tej pory nam się to udaje, bo tworzymy bardzo zgrany i zaangażowany zespół. Oprócz dużych wydarzeń semestralnych organizujemy różnego rodzaju warsztaty, nie tylko dla nas – członków, ale również dla dociekliwych studentów. To wszystko nie mogłoby się odbyć bez wsparcia naszej opiekunki koła, dr hab. Edyty Widawskiej, która zawsze angażuje się w nasze działania,

wspiera, motywuje, zachęca i proponuje różnego rodzaju akcje, których moglibyśmy się podjąć.

– To pani profesor zainteresowała nas prawami człowieka, przekazała najistotniejszą wiedzę z nimi związaną i zachęciła do działania na ich rzecz.

Akcją, która zyskała aprobatę Anny Dymnej i Janusza Świątaja, był Międzynarodowy Dzień Wolontariusza zorganizowany po raz pierwszy w grudniu 2019 roku.

– Głównym celem wydarzenia było przybliżenie ludziom zagadnień wolontariatu i zachęcenie ich do angażowania się w działalność dobroczynną. Wolontariat nie ma ograniczeń wiekowych. Każdy, kto wykazuje chęć i możliwości, może zostać wolontariuszem. Chcemy również zmienić powszechne przekonanie, że działalność dobroczynna jest tylko daniem. Aktywność społeczna nigdy nie jest jednostronnym wysiłkiem. Każdy otrzymuje z tego coś dla siebie, nawet jeśli są to głównie rzeczy niematerialne. Trzecim elementem jest prezentacja placówek, które potrzebują wsparcia osób z zewnątrz, i pokazanie korzyści, jakie przynosi ludzkie zaangażowanie – zachęca Paulina Szczygieł.

Kolejnym dużym wyzwaniem koła jest Festiwal Filmowy WATCH DOCS.

– Raz do roku przygotowujemy kilkudniowy festiwal, podczas którego wyświetlane są filmy dokumentalne poruszające tematykę godności i praw człowieka. Po nich widzowie biorą udział w dyskusjach prowadzących zazwyczaj do bardzo dynamicznej wymiany poglądów i osobistych refleksji – opowiada Aniela Śmiga. – Prawa człowieka są łamane na całym świecie. Najczęstszą przyczyną dyskryminacji jest odmienność religijna, poglądy polityczne, kolor skóry czy pochodzenie. Emitowane filmy mają uświadomić odbiorcom powagę problemu i konsekwencje. Nie trzeba daleko szukać, by przytoczyć jakiś przykład łamania praw człowieka – to wszystko ma miejsce blisko nas, czasem w naszym środowisku. Pozostawienie tego problemu bez odpowiedniego komentarza jest poważnym zaniedbaniem. Jako przyszli psychologowie i pedagodzy jesteśmy niejako wyczulone na te społeczne nieprawidłowości i choć nie jesteśmy w stanie w pełni naprawić rzeczywistości, która nas otacza, wierzymy, że zaczynając od siebie, możemy naświetlić poszczególne problemy i wzbudzić w ludziach pewnego rodzaju przemianę sumień czy systemu wartości – podsumowuje Agnieszka Reifland.

Pomysłowość i różnorodność studenckiej działalności nie znają granic. Ich początkiem są zainteresowania młodych ludzi, którzy wciąż poszukują prawdy i odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Takim przykładem jest Koło Naukowe „Włacz-  
nik”, które dzięki dociekliwości swych członków stanowi solidne źródło wiedzy ze świata psychologii i pedagogiki wzbogacone praktyką. ■

Katarzyna Stołpiec

Członkinie Koła Naukowego „Włacz-  
nik” | fot. Anna Setnik





Od paru lat kupuję nowe kalendarze poza uniwersyte-  
tem. Staram się w ramach wyboru podyktowanego estetyką  
i ograniczonymi zasobami nabyć również kalendarze, które  
przeznaczam na podarki świąteczno-noworoczne dla moich  
przyjaciół. Od lat korzystałem w tej dziedzinie z usług pew-  
nej znanej firmy, która już w październiku zachęcała sporym  
wyborem kalendarzy z widokami, malarstwem i tematyką  
zwierzęcą – były to duże, nadające się do powieszenia na  
ścianie oraz miłe dla oka dzieła „kalendarystycznej” sztuki.

W 2019 roku ani w październiku, ani w listopadzie nie na-  
potkałem jednak na nic, co by mnie zainteresowało. Mniej-  
sza o mnie, ale przyjaciele oczekiwali, jak zwykle o tej porze  
roku, ozdoby na ścianę. W końcu udałem się do internetu,  
gdzie można znaleźć podobno wszystko. Po niedługich po-  
szukiwaniach wybrałem kilka obiektów i zamówiłem je. Było  
to jeszcze w listopadzie i z cierpliwością oczekiwałem na  
przesyłkę, którą sieć oferowała dostarczyć za niewielką opła-  
tą do placówki pocztowej wskazanej przeze mnie. Otrzyma-  
łem maile w sprawie zamówienia i przyjęcia go do realizacji.  
Po dwóch dniach zamiast powiadomienia o dostarczeniu  
przesyłki przychodzi pismo-apel zatytułowane „Podejmij  
decyzję w sprawie zamówienia”, które sugeruje podjęcie  
decyzji o anulowaniu zamówienia bądź jego podziale, bądź  
o dalszym oczekiwaniu. Było jeszcze daleko do Gwiazdki.  
Postanowiłem czekać, o czym poinformowałem konsultan-

ta pod wskazanym w mailu numerem telefonu. Otrzymałem  
maila „Zmiana daty dostarczenia zamówienia”. I tak, proszę  
Wysokiego Sądu, było jeszcze cztery razy. Potem przyszedł  
mail „Podział zamówienia”, już nie pytający, a podejmujący  
decyzję za mnie: dwa kalendarze dostępne w magazynie po-  
stanowiono mi przysłać, na trzeci zaś, największy i najcen-  
niejszy, miałem jeszcze poczekać. Było daleko do Gwiazdki,  
więc czekałem, tym bardziej, że cena była dość atrakcyjna.

Po jakimś czasie i kolejnych dwóch mailach apelach o pod-  
jęcie decyzji (konsultanci już byli znudzeni moją uporczy-  
wością) przyszedł mail „Anulowanie zamówienia”: firma,  
gnąc się w lansadach, przepraszała za niemożność realizacji  
zamówienia. Wróciłem do internetu i... znalazłem taki sam  
kalendarz, tyle, że w wyższej (o 50 proc.) cenie. Gwiazdka  
była coraz bliżej, nie bacząc więc na cenę, postanowiłem  
złożyć zamówienie. Przyjęcie do realizacji, przewidywany  
termin wysyłki, a zaraz potem po prostu zamówienie anu-  
lowano. Było mi to na rękę, bo w salonie oferenta odkry-  
łem upragniony kalendarz, w cenie o kilka złotych niższej  
niż w internecie. Gwiazdka była już tuż-tuż, więc nabyłem  
upragniony podarek metodą kupna. Okazało się, że firma  
nie dysponuje torbą, do której mógłbym go zapakować. Przy-  
puszczam, że to była prawdziwa przyczyna odwoływania  
kolejnych zamówień: niemożność zapakowania przesyłki.

Ostatnio firma przysłała maila z prośbą o ocenę... ■



Różnie podsumowujemy rok, który stał się przeszłością –  
rankingami, orędziami, anegdotami, liczbami, pojedyn-  
czymi słowami. Wiele instytucji naukowych i edytorskich  
wskazuje te najważniejsze. Dlaczego warto są one uwagi?  
Odpowiem passusem z noblowskiej mowy Olgi Tokarczuk:  
„[...] świat jest stworzony ze słów. To, jak myślimy o świecie,  
i, co ważniejsze, jak o nim opowiadamy, ma więc olbrzymie  
znaczenie. Coś, co się wydarza, a nie zostaje opowiedzia-  
ne, przestaje istnieć i umiera”. Ta idea już zyskała status  
„skrzydlatych słów”, podobnie jak bliski jej znaczeniowo  
aforyzm Ludwiga Wittgensteina „O czym nie da się mówić,  
to się musi przemilczeć”.

Jak zatem świat opowiadał siebie w 2019 rok? Rosyjscy  
jurorzy konkursu na słowo roku uznali, że jest nim *protest*  
syntezujący moskiewskie protesty uliczne. Niemcy wskaza-  
li złożenie *Respektrente* (‘emerytura z szacunku’, ‘emerytura  
minimalna’). Austriacy wybrali *Ibizę*, nazwę wyspy w archi-  
pelagu Balearów związanej z aferą, w której efekcie ustąpił  
ze stanowiska wicekanclerz. Wielką Brytanię reprezentują  
redakcje kilku słowników: Merriam-Webster na pierwszym  
miejscu umieścił neutralny zaimek *they* (‘oni’, ‘one’), Ox-  
ford Dictionaries opowiedziały się za wyrażeniem *climate  
emergency* (‘kryzys klimatyczny’), słowniki Collinsa poda-  
ły, że słowem roku został *climate strike* (‘strajk klimatycz-  
ny). Francuskie wydawnictwo leksykograficzne Le Robert  
przyznało to miano derywatowi *fémicide* (‘zabijanie ko-

biet ze względu na płeć’). W Szwajcarii wspólnoty językowe  
zadecydowały tak: niemiecka – *Klimajugend* (‘młodzież dla  
klimatu’), francuska *vague verte* (‘zielona fala’), włoska *onde  
verde* (‘zielona fala’) i retoromańska *luf* (‘wilk’).

Mamy tu zaledwie wrywkowy zbiór słów i wyrażen waż-  
nych w 2019 roku, słów kluczy, najczęściej używanych lub  
klikanych, wskazanych przez specjalistów albo wybranych  
w głosowaniu przez użytkowników języka. Warto mieć jed-  
nak na uwadze, że to nie „tylko” słowa. Nazywają one to, co  
w danym czasie ważne, a za nimi mieszczą się różne światy.

Młodzieżowym słowem roku w Polsce okazała się *alter-  
natywka* (‘dziewczyna o alternatywnych upodobaniach  
i zachowaniach’). Towarzyszyły mu *jesieniara* (‘miłośnicz-  
ka jesieni’) i *eluwina*, czyli forma powitania utworzona od  
*elo*). Wcześniej zwyciężyły: w 2018 *dzban*, w 2017 kłopotli-  
we gramatycznie *XD* i w pierwszej edycji plebiscytu w 2016  
roku *sztos*.

Można by sądzić na tej podstawie, że młodzi Polacy ’19  
żyją w rzeczywistości alternatywnej wobec świata doro-  
słych, zajęci sobą, rozbawieni, ironiczni albo i pogardliwi  
w stosunku do innych. A tymczasem człowiekiem roku ma-  
gazyń „Time” ogłosił nastolatkę ze Szwecji, która skutecz-  
nie zmusiła dorosłych do myślenia o przyszłości Ziemi i jej  
mieszkańców, inicjując młodzieżowy strajk klimatyczny. ■



## W drużynie siła

– Prowadzenie jednej z grup naukowców w tak dużym międzynarodowym przedsięwzięciu jest wyzwaniem, tym bardziej, że jestem najmłodszym liderem – mówi dr Agata Daszkowska-Golec, prof. UŚ z Wydziału Nauk Przyrodniczych UŚ. Genetyk kieruje polskim zespołem w projekcie „Advanced tools for breeding BARley for Intensive and SusTainable Agriculture under climate change scenarios” (BARISTA). Zapytana o naturalną umiejętność pracy zespołowej i nawiązywania międzynarodowej współpracy, odpowiada bez zastanowienia, że jest to zastręga jej nauczycieli, którzy w taki właśnie sposób zawsze prowadzili badania naukowe.

Dr Agata Daszkowska-Golec z zespołem z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach prowadzi badania genetyczne i fizjologiczne jęczmienia, jednej z najważniejszych roślin uprawnych na świecie. Naukowcy, spotykając się głównie podczas międzynarodowych konferencji lub pracując w mniejszych zespołach łączących kilka grup, postanowili wspólnie zrealizować projekt naukowy, którego zamierzeniem było zintegrowanie działań związanych z uprawą jęczmienia w obliczu zmian klimatycznych.

BARISTA, bo o nim mowa, to skrót od „Advanced tools for breeding BARley for Intensive and SusTainable Agriculture under climate change scenarios”. Jego celem jest prowadzenie badań z zakresu genetyki i fizjologii jęczmienia ukierunkowanych na dostarczenie danych zarówno z zakresu badań podstawowych, jak i użytecznych dla hodowców w warunkach zachodzących zmian klimatycznych. W projekcie udział bierze ośmiu partnerów reprezentujących oprócz Polski także Włochy, Finlandię, Hiszpanię, Niemcy, Danię, Wielką Brytanię i Estonię.

Dr Agata Daszkowska-Golec, będąc najmłodszym liderem w projekcie, podkreśla, jak duże jest to wyzwanie.

– Daje mi to ogromną energię do działania. Już nie chcę pracować na 110 proc., tylko jeszcze intensywniej – mówi genetyk z Uniwersytetu Śląskiego. Stożące przed nią zadania postrzega jako trampolinę w przyszłość, zdaje sobie bowiem sprawę z tego, jak ważna jest międzynarodowa współpraca.

– Do tej pory mogliśmy się oczywiście komunikować, wymieniać informacjami, konsultować, ale BARISTA otwiera przed nami drogę współpracy sformalizowanej, co nie pozostaje bez znaczenia dla rozwijania ścieżki naukowej. Mimo iż projekt trwa zaledwie kilka miesięcy, już mamy nowe pomysły na kolejne wspólne tematy badawcze. Podjęte działania zaczynają się rozgałęziać bez końca. To jest najwspanialsze w nauce, że uzyskane w wyniku badań odpowiedzi na zadane pytania badawcze rodzą



Dr Agata Daszkowska-Golec | fot. archiwum A. Daszkowskiej-Golec

nowe pytania, nowe pomysły na kolejne projekty – podkreśla badaczka.

Dobór partnerów w projekcie nie był przypadkowy. Ogromne znaczenie mają dotychczasowe doświadczenia.

– Dobrze jest wiedzieć, w jaki sposób taka współpraca może przebiegać. Ważne jest to, czy jesteśmy w stanie na przykład bez problemu wymieniać się materiałem roślinnym i odkryciami, nad którymi pracujemy, zanim zostaną opublikowane. Nie można zbudować prawdziwego międzynarodowego zespołu, który nie będzie się opierał na wzajemnym zaufaniu. Na szczęście środowisko naukowców zajmujących się genetyką jęczmienia jest relatywnie wąskie, myślę, że nikt nie pozwoliłby sobie na jakiegokolwiek zachowanie budzące wątpliwości – mówi dr Agata Daszkowska-Golec i dodaje: – Dotychczasowa wieloletnia współpraca pokazała, że możemy na sobie polegać.

Genetyk podkreśla, że wiele nauczyła się, obserwując swoich nauczycieli – prof. Iwonę Szarejko oraz wcześniej prof. Mirosława Małuszyńskiego, którzy realizowali wiele takich międzynarodowych projektów. Dzięki temu dla doktorantów i pracowników naukowych zespołu przez nich kierowanego nawiązywanie szeroko rozumianej współpracy jest czymś zupełnie naturalnym.

– Taki mamy styl pracy, jesteśmy do niego przyzwyczajeni i zdajemy sobie sprawę z istotności takiej współpracy – przyznaje lider polskiej grupy naukowców w projekcie BARISTA. Podkreśla ponadto znaczenie świadomego budowania zespołu, na liderze spoczywa bowiem duża odpowiedzialność, między innymi za realizację kolejnych etapów badań naukowych.

Niezwykle istotną kwestią jest podział obowiązków. Każdy z członków zespołu musi wiedzieć, jakie dostał zadanie, jak bardzo jest ono ważne i jaką funkcję w całym projekcie pełnią wyniki otrzymane przez naukowca.

– Praca w zespole przypomina układanie puzzli, które muszą do siebie pasować, by dać efekt w postaci ostatecznego rezultatu – mówi dr Agata Daszkowska-Golec.

– Nie możemy jednak zapominać o równie ważnej kwestii, jaką jest czynnik „ludzki”. Powinniśmy umieć się porozumieć na płaszczyźnie prywatnej i naukowej. Jeśli któryś z tych elementów niedomaga, moim zdaniem nie da się stworzyć dobrego zespołu. Między ludźmi musi być chemia i transparentność w komunikacji. Myślę, że w naszym zespole jest – podsumowuje liderka. ■

Małgorzata Kłoskiewicz

## HARMONOGRAM KONKURSÓW NA DOFINANSOWANIE PROJEKTÓW

TERMINY	PROGRAM	CHARAKTERYSTYKA
do 4.02.2020	ERC Grants Consolidator Grant	Konkurs wspiera twórcze i nowatorskie pomysły badawcze we wszystkich dziedzinach wiedzy. Wysoko cenione są projekty interdyscyplinarne, o wysokim stopniu ryzyka naukowego, prowadzące do ważnych odkryć i przełomowych wyników. Konkurs skierowany do naukowców u progu samodzielności badawczej, 7–12 lat po doktoracie: do 2 mln euro na projekt trwający do 5 lat (budżet: 550 mln euro).
do 13.02.2020	HORYZONT 2020 Societal challenges	Nabór wniosków dla 30 tematów w obszarze Środowisko. Na chętnych czeka 391,2 mln euro.
do 26.02.2020	Erasmus+ Sojusze na rzecz wiedzy	Projekty prowadzone przez szkoły wyższe we współpracy z przedsiębiorstwami mające na celu propagowanie innowacji, przedsiębiorczości, kreatywności, zwiększania szans na zatrudnienie, wymianę wiedzy oraz wspieranie nauczania i uczenia się multidyscyplinarnego.
do 24.03.2020	Erasmus+ Partnerstwa Strategiczne	Partnerstwa strategiczne, których celem jest wdrażanie i upowszechnianie innowacyjnych rozwiązań w szkołach wyższych w krajach programu. Efektem projektów powinna być modernizacja oferty dydaktycznej, jej lepsze dostosowanie do potrzeb społeczeństwa i gospodarki oraz podniesienie jakości kształcenia.
do 28.04.2020	HORYZONT 2020 MSCA RISE	Działania Marii Skłodowskiej-Curie Research and Innovation Staff Exchange – wymiana pracowników zajmujących się badaniami i innowacjami.
<b>Więcej na stronie <a href="http://www.projekty.us.edu.pl">www.projekty.us.edu.pl</a></b>		
do 31.01.2020	PO IR Działanie 4.1.1. Wspólne Przedsięwzięcie z województwem lubelskim „Lubelska wyżyna technologii fotonicznych”	Projekt obejmujący realizację badań przemysłowych skierowany jest do konsorcjów, w których skład wchodzi co najmniej 1 przedsiębiorstwo (lider konsorcjum) oraz 1 jednostka naukowa. Przynajmniej 1 podmiot musi mieć siedzibę lub oddział na obszarze województwa lubelskiego i wskazać to województwo jako miejsce realizacji projektu. OBSZARY: I. Obszar technologii dla cyfryzacji nowej generacji. II. Obszar technologii dedykowanych czujnikom światłowodowym. III. Obszar technologii dedykowanych innowacyjnym źródłom światła. IV. Obszar technologii horyzontalnych.
do 31.01.2020	NCBiR IV Konkurs w ramach Wspólnego Przedsięwzięcia TANGO	Konkurs skierowany jest do jednostek naukowych i konsorcjów naukowo-przemysłowych prowadzących prace koncepcyjne, badania przemysłowe i prace rozwojowe bazujące na wynikach badań podstawowych sfinansowanych wcześniej przez Narodowe Centrum Nauki. Nabór wniosków podzielony jest na III rundy – runda I: od 29 listopada 2019 roku do 31 stycznia 2020 roku.
do 16.03.2020	PO IR Konkurs 4/1.2/2019 GameINN-IV	Dofinansowanie projektów obejmujących badania przemysłowe i/lub eksperymentalne prace rozwojowe (ewentualnie uzupełnione o prace przedwdrożeniowe), których efektem jest opracowanie innowacyjnego rozwiązania możliwego do wdrożenia w działalności gospodarczej w sektorze gier wideo.
do 30.03.2020	Program strategiczny NCBiR Strategiczny program badań naukowych i prac rozwojowych „Nowoczesne technologie materiałowe” TECHMATSTRATEG	Program skierowany jest do konsorcjów naukowo-przemysłowych składających się z min. 3, a maks. 7 podmiotów, w tym min. 1 przedsiębiorstwa i min. 1 jednostki naukowej. Liderem może być jednostka naukowa albo przedsiębiorstwo. Program obejmuje 5 strategicznych obszarów problemowych: 1. Technologie materiałów konstrukcyjnych. 2. Technologie materiałów fotonicznych i nanoelektronicznych. 3. Technologie materiałów funkcjonalnych i materiałów o projektowanych właściwościach. 4. Bezodpadowe technologie materiałowe i technologie biodegradowalnych materiałów inżynierskich. 5. Technologie materiałów dla magazynowania i przesyłu energii.
do 31.03.2020	PO IR Działanie 1.1.1. Szybka ścieżka – „Urządzenia grzewcze”	Dofinansowanie projektów obejmujących badania przemysłowe i/lub eksperymentalne prace rozwojowe (ewentualnie uzupełnione o prace przedwdrożeniowe), których efektem jest opracowanie innowacyjnego rozwiązania możliwego do wdrożenia w działalności gospodarczej w sektorze niskoemisyjnych technologii grzewczych.
do 3.04.2020	PO IR Konkurs 2, Działanie 4.1.4. Projekty aplikacyjne	Projekt skierowany do konsorcjów naukowo-przemysłowych składających się z maks. 5 podmiotów, w tym min. 1 przedsiębiorstwa i min. 1 jednostki naukowej. Liderem może być jednostka naukowa albo przedsiębiorstwo. Obejmuje badania przemysłowe i eksperymentalne prace rozwojowe albo eksperymentalne prace rozwojowe (ewentualnie uzupełnione o prace przedwdrożeniowe), których efektem jest opracowanie innowacyjnego rozwiązania możliwego do wdrożenia w działalności gospodarczej.
<b>Więcej na stronie <a href="http://www.transfer.us.edu.pl">www.transfer.us.edu.pl</a></b>		
do 21.02.2020	MOZART	Konkurs na polsko-austriackie projekty badawcze. Więcej na stronie: <a href="http://www.ncn.gov.pl/ogloszenia/konkursy/mozart">www.ncn.gov.pl/ogloszenia/konkursy/mozart</a> .
do 16.03.2020	SONATINA 4	Konkurs na projekty badawcze realizowane przez osoby posiadające stopień naukowy doktora uzyskany w okresie do 3 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem. Więcej na stronie: <a href="http://www.ncn.gov.pl">www.ncn.gov.pl</a> .
do 16.03.2020	ETIUDA 8	Konkurs na stypendia doktorskie. Więcej na stronie: <a href="http://www.ncn.gov.pl">www.ncn.gov.pl</a> .
<b>Więcej na stronie <a href="http://www.dn.us.edu.pl">www.dn.us.edu.pl</a></b>		



## Nowe książki prace naukowe

SOCJOLOGIA. *Wiedza ekonomiczna, praca, przedsiębiorczość, konsumpcja. Świadomość ekonomiczna polskich studentów.* Red. Urszula Swadźba, red. Rafał Cekiera, red. Monika Żak

LITERATUROZNAWSTWO. *Translation in Culture. (In)fidelity in Translation.* Vol. 2. Red. Agnieszka Adamowicz-Pośpiech, Marta Mamet-Michalkiewicz



*Literatura popularna.* T. 3: *Kryminał.* Red. Ewa Bartos, red. Katarzyna Niesporek

HISTORIA. „Średniowiecze Polskie i Powszechne”. T. 11 (15). 2019. Red. Bożena Czwojdrak, red. Jerzy Sperka

JĘZYKOZNAWSTWO. **Mirosława Kyselová, Sylwia Sojda:** *Uži si slovenčínu! Čítanka s cvičeniami pre stredne pokročilých*

**Beata Kiszka-Pytel:** *Nazwy własne w najnowszej prozie polskiej – między idiolektem a problematyką współczesnej kultury*

LITERATUROZNAWSTWO. *Literatura polska w świecie.* T. 7: *Reportaż w świecie, światowość reportażu.* Red. Katarzyna Frukacz

PEDAGOGIKA. *Podejścia metodologiczne w pedagogice. Konceptcje – badania – wyniki.* Red. Alina Budniak, red. Małgorzata Mnich

## Zapowiedzi prace naukowe

JĘZYKOZNAWSTWO. *Romanica Silesiana* 2019, No 1 (15): *Cuerpo y corporeidad en la poesía.* Red. Andrzej Rabsztyń, red. Ewa Śmiłek

PRAWO. „Problemy Prawa Karnego” 2018, T. 2 (28). Red. Jarosław Zagrodnik, red. Kazimierz Zgryzek

„Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego” 2018. T. 23. Red. Maksymilian Pazdan

*Prawo a nowe technologie.* Red. Sławomir Tkacz, red. Zygmunt Tobor

BIBLIOTEKOZNAWSTWO. **Marlena Gęborska:** *Model biblioteki aktywnej promującej książkę dziecięcą*

**Beata Żołędowska-Król:** *Rozwój myśli księgoznawczej i bibliotecznoznawczej w świetle czasopism naukowych i fachowych wydawanych na terenach ziem polskich (1901–1939)*

„Nowa Biblioteka. New Library. Usługi, Technologie Informacyjne i Media”, nr 2 (33): *Systemy biblioteczne i informacyjne w Polsce i na świecie.* Red. Justyna Adamus-Kowalska

LITERATUROZNAWSTWO. **Aleksandra Kunce, Tadeusz Sławek:** *Oikologia. Powrót*

**Donat Kirsch:** *Eliminacja »episteme«.* *Pisma krytyczne.* Oprac. **Andrzej Śnioszek**

*Skład osobowy. Szkice o prozaikach współczesnych.* Cz. 3. Red. **Agnieszka Nęcka**, red. **Dariusz Nowacki**, red. **Jolanta Pasterska**

*Komentarze i przypisy w książce dawnej i współczesnej.* Red. **Bożena Mazurkowa**

SOCJOLOGIA. **Marcin Kozak:** *Stawanie się badaczem terenowym według »Dziennika«* Bronisława Malinowskiego

PEDAGOGIKA. **Katarzyna Krasoń, Iwona Tomas:** *Kultura wizualna szkoły. Szkice o wizerunku nauczyciela i ucznia oraz o potrzebie estetyki przestrzeni nauczania-uczenia się*

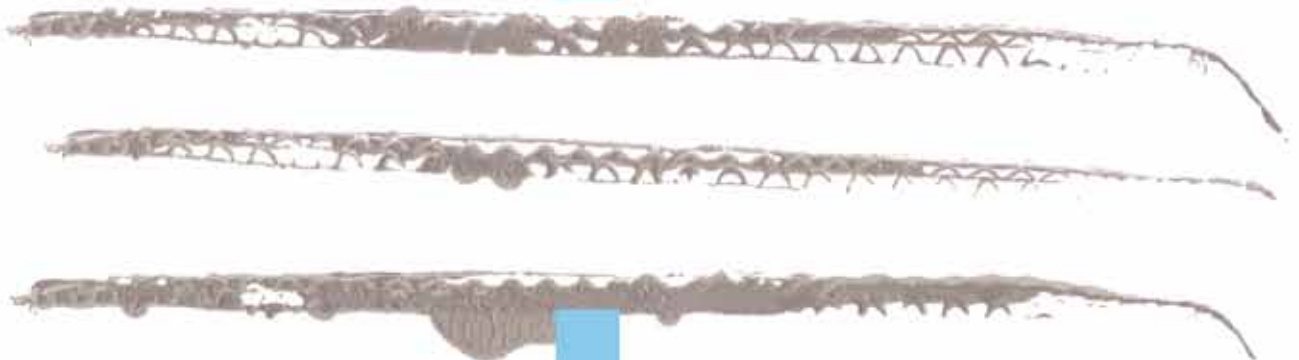
*Innowacyjność w praktyce pedagogicznej.* T. 3: *Współdziałanie rodziców – dziecka – nauczyciela.* Red. **Renata Raszka**, red. **Urszula Szusćnik**, red. **Anna Trzcionka-Wieczorek**

FILOZOFIA. „Folia Philosophica”. Vol. 39. 2018. Red. **Dariusz Kubok** „Folia Philosophica”. Vol. 40. 2019. Red. **Dariusz Kubok**

MUZYKA. **Karol Pyka:** *»Cantico delle creature«. Do słów »Pieśni słonecznej«* św. Franciszka z Asyżu oraz tekstów Starego Testamentu na orkiestrę symfoniczną z towarzyszeniem instrumentów ceramicznych, chór mieszany oraz sopran i tenor solo

*Zagadnienia prowadzenia zespołów muzycznych współczesnego rynku kultury.* Red. **Izabella Zielecka-Panek**

POLITOLOGIA. **Anna Muś:** *Rewizja stosowania prawa do samostanowienia w XXI wieku. Nowe wyzwania dla prawa międzynarodowego*



LAYERS



Wystawa grafiki **Marka Sibinskiego**

Wernisaż 08 stycznia 2020, środa, godz. 13.00  
Wystawa potrwa do 13 lutego 2020. Ul. Bielska 63, 43-400 Cieszyn



# ŚLĄSKI 4. FESTIWAL NAUKI KATOWICE

25–27.01.2020 R.  
WWW.SLASKIFESTIWALNAUKI.PL

## NAUKA JEST BLIŻEJ

25 stycznia (sobota), godz. 18.00,  
Teatr Śląski im. S. Wyspiańskiego  
GALA OTWARCIA

26–27 stycznia (niedziela-poniedziałek)  
MCK W KATOWICACH

WSTĘP WOLNY

Rejestracja wyłącznie na wykłady, warsztaty i wydarzenia specjalne

LIDER



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH

MIASTO GOSPODARZ



KATOWICE  
dla odmiany

WSPÓLGOSPODARZE



WSPÓLORGANIZATORZY



SPONSOR GŁÓWNY



PARTNER KULTURALNY



STRATEGICZNY PARTNER MEDIALNY



GŁÓWNY PARTNER TECHNOLOGICZNY

